



e-mail:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12 500



ISSN 1425-0071

2

137/2005
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

Na stronach:

Zmiana stawek – 4

Brać sprawy – 7

Nie tylko docieplenia – 10

Bonifikaty – 5

Budują – zainteresuj się – 8

Z wizytą w... – 18

Zimna woda – 6

Słoneczny Siemion – 9

Dla sportu – 31

Czy kiedy kran jest zakręcony, to leci woda?...

...Czy przy zamkniętym na maksimum zaworze c.o. kaloryfery będą bardziej gorące u góry, a mniej na dole? Czy będzie świecić żarówka, gdy wybije korki (bezpieczniki) – te pytania uzna ktoś za idiotyczne, bo 100% czytających odpowie zgodnym chórem – woda nie poleci, na kaloryferach nie zauważymy różnicy temperatury, bo w całości będą zimne, a żarówka nie będzie dawała światła. To są prawdy oczywiste tak samo jak i te, że w dzień jest jasno, w nocy ciemno, trawa jest zielona, a niebo niebieskie.

Czytaj str. 16

Przyszła zima

Dopiero teraz na dobre zaczęła się zima. Nadeszła długo wyczekiwana przez dzieci, a znienawidzona przez kierowców i generalnie przez dorosłych.

Gdy dzieciarnia bawi się w najlepsze, zjeżdża z górki i przyczepia marchewkowe nosy bałwanom, służby odpowiedzialne za zimowe utrzymanie dróg i chodników zmagają się z zaspami i posypują solą czy piaskiem najbardziej śliskie odcinki.

Czytaj str. 8



Czarny styczeń

Sylwestrowa noc obyla się bez wandalizmu, co świadczyłoby o tym, że cały okres świąteczno-noworoczny upłynął spokojnie. To miłe wrażenie z zakończenia i początku nowego roku wkrótce jednak przysło niczym bańka mydlana za sprawą kilku zdarzeń na osiedlu „Tuwima”. Incydenty te przyćmiły wszystkie inne zniszczenia, bo od nich już tylko krok – odpukać – do tragedii.

4 stycznia br., w środku dnia, nieznany dotąd sprawca podpalił windę w budynku przy ul. Wojciecha Korfańskiego 3 i rozpoczął czarną serię dewastacji. O podpaleniu zawiadomiła osiedlową administrację jedna z lokatorek tego bloku i tylko dzięki natychmiastowej sprawnej akcji pracowników ADM „Tuwima” nie doszło do groźnego i wprost niewyobrażalnego w skutkach pożaru.

Czytaj str. 2 i 15



O krok od tragedii

O krok od tragedii

O krok od tragedii

C z a r n y s t y c z e ń

Sylwestrowa noc obyła się bez wandalizmu, co świadczyłoby o tym, że cały okres świąteczno-noworoczny upłynął spokojnie. To miłe wrażenie z zakończenia i początku nowego roku wkrótce jednak przysło niczym bańka mydlana za sprawą kilku zdarzeń na osiedlu „Tuwima”. Incydenty te przyćmiły wszystkie inne zniszczenia, bo od nich już tylko krok – odpukać – do tragedii.

4 stycznia br., w środku dnia, niezany dotąd sprawca podpalił windę w budynku przy ul. Wojciecha Korfatego 3 i rozpoczął czarną se-



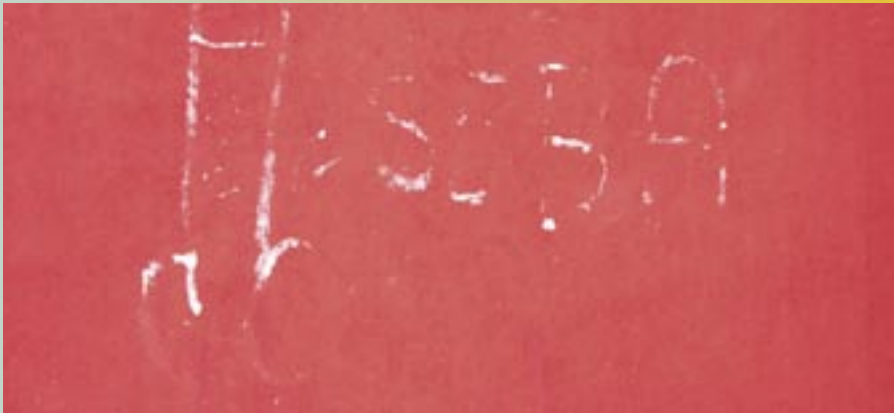
Bez komentarza
winda – ul. W. Korfatego 3.

rię dewastacji. O podpaleniu zawiadomiła osiedlową administrację jedna z lokatorek tego bloku i tylko dzięki natychmiastowej sprawnej akcji pracowników ADM „Tuwima” nie doszło do groźnego i wprost niewyobrażalnego w skutkach pożaru.

- Pracowałem w bloku przy ul. Korfatego 9, gdy zawiadomiono mnie o podpaleniu. Natychmiast z kolegą

pobiegliśmy pod „trójkę”, gdzie kłęby czarnego, smolistego dymu unosiły się nad drzwiami wejściowych do dźwigu na parterze. W takim przypadku nale-

kabinę, zostały podpalone kable zwi-sowe oraz zniszczono kasetę przyzywową. Straty poniesione z tego tytułu sięgają kilkunastu tysięcy złotych. Ro-



Michałkowice ul. Przyjaźni 52.

ży niezwłocznie odciąć zasilanie prądu, a dopiero potem mogliśmy przystąpić do gaszenia pożaru – mówi jeden z konserwatorów biorący udział w akcji gaśniczej.

O zdarzeniu została powiadomiona policja, która prowadzi śledztwo w tej sprawie. Szkody wyrządzone przez wandalę lub kto wie, czy nie jakiegoś piomana, są znaczne. Uszkodzono

boty związane z naprawą windy potrwa kilka tygodni, nie wiadomo dokładnie, kiedy ponownie dozór techniczny dopuści dźwig od użytku. Prawdopodobnie będzie to na początku lutego. Na okres przejściowy mieszkańcy pozbawieni dostępu do windy korzystają z dźwigu znajdującego w klatce obok.

ciąg dalszy na str. 15

DOŁADOWANIA

POP TAK-TAK
SIMPLUS HEYAK
SAMI-SWOI

LOGO lub DZWONEK
gratis

LOMBARD

Szybkie pożyczki pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, AGD, GSM

NAJNIŻSZE ODSETKI

Skup ZŁOTA (do 26,- zł/g)
Skup SREBRA

Siemianowice Śl. - BYTKÓW
ul. Niepodległości 23 A
(tył pawilonu obok Plusa)
tel. 60-85-488

S-869/2-05



Informujemy wszystkich Ogłoszeniodawców i Czytelników, pragnących zamieścić życzenia WIELKANOCNE w Gazecie „MS” o składanie ich do 20.02.05 r. Termin wydania ŚWIĄTECZNEJ „MS” to początek marca br.

OGŁASZAJ SIĘ U NAS, TO SIĘ OPŁACA TWOJĄ REKLAMĘ PRZECZYTA CO NAJMNIEJ 40 000 OSÓB

Ogłoszenia przyjmowane są do 20. każdego miesiąca - tel. 6091-405
- ogłoszenia drobne można składać również w Administracji osiedlowej

REKLAMY KOLOROWE:

120,00 zł - moduł, 5,7 x 5,0 cm, strony środkowe

150,00 zł - moduł, 5,7 x 5,0 cm, strony: druga i przedostatnia

180,00 zł - moduł, 5,7 x 5,0 cm, strona ostatnia

REKLAMY CZARNO-BIAŁE

83,00 zł - moduł, 5,7 x 5,0 cm

0,85 zł - słowo /drobne/; 1,70 zł - słowo /drobne ramkowe/

wszystkie ceny
BRUTTO

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi składania ogłoszeń drobnych i dokonywania zapłaty za pośrednictwem internetu informujemy, że nie ma takiej możliwości. W przypadku zamieszczania ogłoszeń wyłącznie drobnych można zgłaszać się we właściwej dla miejsca zamieszkania administracji lub w Dziale GZM SSM w siedzibie Zarządu. Ewentualności tej nie ma jednak w przypadku ogłoszeń modułowych. W tym przypadku treść ogłoszenia, włącznie z ewentualnymi ilustracjami i elementami graficznymi, można przysyłać przez internet, jednak wyłącznie po spełnieniu określonych (niezbędnych do zachowania jakości) wymogów poligraficznych oraz wpłaceniu pieniędzy w kasie Spółdzielni SSM.

Członkowie RADY NADZORCZEJ SSM

Marcin Piwoń, Andrzej Kłos*
zapraszają wszystkich Mieszkańców
NA SWÓJ DYŻUR

07. 03. 2005 r. w godz. od 16.30 do 17.30

w siedzibie Zarządu SSM, Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-400

* skład osobowy
dyżurujących może ulec zmianie

Obradowała Rada Nadzorcza SSM

Nie tylko nowe opłaty

24 stycznia na plenarnym posiedzeniu spotkała się Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Podstawowym punktem porządku obrad było rozpatrzenie projektu zmian stawek opłat:

- eksploatacji podstawowej
- wpłat na fundusz remontowy
- zryczałtowanej za zużywanie gazu na osiedlach „Węzłowiec” i „Bańgów”.

Przystępując do debaty na tymi opłatami, zauważono, że takie właśnie zebrania jak i posiedzenia poświęcone dłużnikom w konsekwencji kończą się często wykluczeniem z grona Członków, to najmniej miłe zadania Rady Nadzorczej, bo całemu gremium doskonale są znane problemy finansowe, z jakimi boryka się znaczna część Spółdzielców. Członkowie RN z uwagą wysłuchali przedłożonych uzasadnień, z których wynika, że zaproponowane nowe stawki to niezbędne minimum, jakie powinno zostać wprowadzone, by Spółdzielnia mogła należycie prowadzić swą statutową działalność utrzymania zasobów remontowych. Jak podkreślano (w przypadku stawki eksploatacyjnej, jej ostatnia podwyżka miała miejsce 1. 10. 2003 roku) z dokonanych analiz za 2004 wynikało, że ze względu na rucho innych kosztotwórczych składników utrzymanie status quo jest niemożliwe. Odnosząc się natomiast do zmiany stawki w funduszu remontowym, wyjaśniano, że podwyżka o 10 gr/m² jest niezbędna ze względu na prawidłowe planowanie i wykonywanie prac remontowych, gdyż okazało się, że podjęte na szeroką skalę prace termomodernizacyjne budynków w praktyce pociągnęły za sobą dodatkowe koszty. Analizy wykazały,

że na sfinansowanie części robót im towarzyszących, a trudnych do przewidzenia, bo widocznych dopiero po rozpoczęciu prac (obróbki blacharskie i dekarckie, niekiedy wymiana okien na kłatkach schodowych lub wymiana drzwi), musiano sięgać do środków remontowych osiedli, co powodowało, że zdejmowano pieniądze z innych zadań. Wpływ na tę kwotę ma także zmieniona stawka podatku VAT na materiały budowlane. Członkowie RN drążąc zagadnienie nowej stawki, dociekali, czy te pieniądze pozostaną wyłącznie w gestii osiedli. Jak mówiono, środki te z tą właśnie myślą są tworzone. Odrębnym zagadnieniem były kwoty za gaz dla osiedli „Bańgów” i „Węzłowiec”, które ustalono na podstawie zużycia w 2004 roku. Przy tej okazji przedstawiciel „Bańgowa” w RN mówił o indywidualnym olicznikowaniu mieszkań. **Szczegółowe uzasadnienie zmian i wysokość opłat na str. 4**

Członkowie RN zainteresowali się także że płacami w SSM i pytali, czy są przewidziane jakieś podwyżki, bo pracownicy też mają wydatki i muszą je pokrywać, a płace od dłuższego czasu stoją w miejscu. Odnosząc się do tej kwestii, wyjaśniano, że w SSM płace są na właściwym poziomie, a mając na uwadze sytuację finansową innych mieszkańców, nie ma potrzeby, by cokolwiek zmieniać. Tym samym, utrzymano fundusz płac ustalony w 2002 roku.

RN SSM zapoznała się także z dokumentami dotyczącymi działalności członkowsko-mieszkaniowej w 2004 roku i analizą skarg i wniosków za 2004 rok.

Obrady prowadził Andrzej Kłos – przewodniczący RN SSM.

ciąg dalszy na str. 4

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM	6091-400
Sekretariat SSM	6091-401
Dział GZM	6091-405
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy	6091-496
poniedziałki: godz. 11.00-17.00	
wtorki, środy, piątki: godz. 10.00-14.30	
Dział Czyszczeń	6091-490
poniedziałki: godz. 7.30-17.00	6091-495
wtorki, środy, piątki: godz. 7.30-14.30	6091-497
Dział Inwestycji	6091-468
Dział Ekonom. - rozliczenia C.O.	6091-457
Dział Ekonom. - Umowy Najmu	6091-462
Dział Windykacji Czyszczeń	6091-443
Dział Wkładów Mieszkaniowych	6091-494
poniedziałki: godz. 11.00-17.00	
wtorki, środy, piątki: godz. 10.00-14.30	
Główny Księgowy	6091-404
Pełnomocnik Zarządu do spraw:	
- Członkowsko-Mieszkaniowych	6091-492
- Inwestycji	6091-498
- Ekonomicznych	6091-431
KASA	
poniedziałki: godz. 11.00-17.00	
wtorki, czwartki: godz. 10.00-13.00	
środy, piątki: godz. 10.00-14.00	

Pogotowie TECHNICZNE SSM 228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:

Chorzów 303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:

PEC - Katowice, 258-47-73
godz. 22.00-7.00

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:

Siemianowice 228-22-07
Milowice 293-75-36, 293-77-86
Katowice 256-48-09

URZĄD MIASTA

ul. Jana Pawła II 760-52-00
ul. Michałkowska 760-54-00
Straż Miejska 228-47-00

Policja 997, 220-33-94
Straż Pożarna 998, 766-80-30, 766-80-35
Pogotowie Ratunkowe 999, 228-22-40
UPC 94-80

URZĄD SKARBOWY

ul. Świerczewskiego 84 tel. 766-08-79
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 16.30
wtorek, środa godz. 7.30 - 14.30
piątek godz. 7.30 - 13.00
Kasa czynna:
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 12.30
i 14.30 - 16.30
wtorek, środa, piątek godz. 7.30 - 12.30

TELEFONY ADM - DYŻURY RAD OSIEDLI

► „BAŃGÓW”; - tel. 228-13-01
w każdy ostatni wtorek - od 17.30 do 19.00
w siedzibie RO, ul. M.C. Skłodowskiej 7
► „CENTRUM”; - tel. 228-17-39
w każdy 1. poniedziałek - od 15.00 do 16.00
Klub Centrum, ul. Powstańców 54
► „CHEMIK”; - tel. 228-57-78
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. J. Kapicy 15
► „MICHAŁKOWICE”; - tel. 228-57-38
w każdy 2. poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. Hadamika 7
► „MŁODYCH”; - tel. 228-39-47
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, Al. Młodych 15a
► „TUWIMA”; - tel. 228-45-47
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. W. Korfańtego 9c
► „WĘZŁOWIEC”; - tel. 228-52-52
w każdy 3. wtorek - od 17.00 do 19.00
w siedzibie RO, ul. Wł. Jagiełły 1b

TAXI TRIO RADIO 348-13-13

**MIEJSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRYZYSOWEGO - 220-01-80**

**ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA - 228-53-84**

POGOTOWIE TECHNICZNE SSM - TEL. 228-57-78

DYŻURUJE: w dni robocze - od 15.00 do 22.00; w dni wolne - od 8.00 do 22.00

Zmiana stawek opłat eksploatacyjnych i funduszu remontowego

Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zatwierdziła na posiedzeniu plenarnym, odbytym 24. stycznia 2005 r., uchwałą nr 1/2005 nowe stawki opłat eksploatacyjnych i funduszu remontowego, które obowiązują od 1 lutego br.

Odpowiednie indywidualne wyliczenia zostały dostarczone na piśmie Członkom Spółdzielni. Zmiany te przedstawiają się następująco:

Eksploatacja podstawowa:

- dotychczasowa stawka – 1,25zł/m²,
- nowa opłata – 1,40zł/m².

Fundusz remontowy:

- dotychczasowa stawka – 1,15 zł/m²,
- nowa opłata – 1,25zł/m².

Skutek finansowy dla mieszkania o powierzchni 50m² oznacza zwiększenie miesięcznej opłaty czynszowej o kwotę 12,50 zł. Zmiana ta oznacza jednocześnie wzrost opłaty czynszowej o 8,7% w stosunku do tej części składników czynszu, które są zależne od Spółdzielni.

Przedstawione powyżej zmiany były przedmiotem bardzo szczegółowej dyskusji na Radach Osiedlowych oraz w ramach Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi i Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej. Wszystkie te gremia samorządowe po analizie faktycznie ponoszonych kosztów i przewidywanych zwiększeniach w roku 2005 odniosły się do proponowanych zmian ze zrozumieniem i wydały do nich pozytywną opinię.

Jakie fakty uzasadniają zmiany zaakceptowane przez Radę Nadzorczą?

Poprzednia zmiana opłat eksploatacyjnych dokonana została 1. 10. 2003 r., a więc dotychczasowa stawka 1,25 zł obowiązywała ponad rok a dokładnie 16 miesięcy. Faktyczne koszty eksploatacji 1m² powierzchni użytkowej mieszkań wyniosły w roku 2004

– 1,29 zł/m² już po uwzględnieniu pożytków z dochodów z lokali użytkowych. Utrzymywanie w dalszym ciągu takiego stanu doprowadziłoby do sytuacji, że następna zmiana opłat musiałaby mieć charakter radykalny, bardzo uciążliwy finansowo wymiar – praktycznie nie do przyjęcia przez Członków Spółdzielni.

Konieczność zmiany opłat eksploatacyjnych wynika nie tylko z tego, że aktualne koszty przewyższają uzyskiwane przychody. Oprócz wzrostu cen wielu usług komunalnych i materiałów, które miały miejsce w przeciągu ostatnich 16 miesięcy, również na rok 2005 przewidywany jest wzrost kosztów energii elektrycznej, składek ubezpieczeniowych, usług pocztowych i telekomunikacyjnych, centralnego ogrzewania itp.

Wzrasta również podatek od nieruchomości wprowadzony Uchwałą Rady Miasta Siemianowice Śl. nr 1/33/2004, a nowa ustawa o podatku VAT obliguje SSM do zapłaty 22% tego podatku od odprowadzanej do Urzędu Miasta opłaty za wieczyste użytkowanie terenu. Wszystkie te zmiany cen i opłat nie mają na szczęście charakteru skokowego, ale też wprowadzone uchwałą Rady Nadzorczej zmiany opłat eksploatacyjnych i funduszu remontowego wynoszące poniżej 10% w stosunku do sumy składników zależnych od Spółdzielni takiego charakteru nie mają.

Należy jeszcze podkreślić, że Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni mając na uwadze wysokie bezrobocie

i związaną z tym bardzo trudną sytuację finansową wielu mieszkańców Siemianowic Śl. nie zaproponowały jakichkolwiek zmian w zakresie wysokości funduszu płac pracowników. Stan taki Spółdzielnia utrzymuje zresztą od 2002 r.,

Zmiana opłaty na fundusz remontowy wynika z konieczności utrzymania tempa modernizacji, w tym głównie dociepleń budynków i utrzymania zasobów w należytym stanie. Wprowadzenie podatku VAT na materiały budowlane spowodowało jednak, że usługi remontowe są droższe. Nie chcąc więc dopuścić do tego, ażeby administracje osiedlowe dociążane były w ramach posiadanych funduszy na remonty bieżące kosztami robót uzupełniających do modernizowanych budynków (obróbki blacharskie, remonty balkonów, wymiana okien na kłatkach schodowych, wymiana drzwi wejściowych itp.) konieczne jest zwiększenie opłat na fundusz remontowy przynajmniej o 0,10 zł/m², choć potrzeby remontowe są oczywiście znacznie wyższe. W tym przypadku Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni kierując się również możliwościami finansowymi Członków Spółdzielni.

Opłata za gaz osiedla:

„Bańgów” i „Węzłowiec”

W ramach powyższej uchwały Rada Nadzorcza zatwierdziła również nowe zaliczkowe opłaty ryczałtowe za korzystanie z gazu w indywidualnych gospodarstwach domowych w osiedlach „Węzłowiec” i „Bańgów”.

Od 1 lutego br. wynoszą one **5,40zł/osobę** miesięcznie i wynikają bezpośrednio z kosztów zużycia gazu na tych osiedlach w gospodarstwach domowych w 2004 roku.

Mieszkaniowe ruchy

Zgodnie z przyjętym na Zebraniu Grupy Członków Oczekujących wnioskiem o publikowanie, po zakończeniu każdego kwartału, na łamach „MS” informacji o zwalnianych mieszkaniach, zamieszczamy zestawienie lokali mieszkalnych, jakimi w czwartym kwartale 2004 r. dysponowała Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Łącznie, w tym czasie, zostało zwolnionych 6 mieszkań: M-1 – 2; M-2 – 2; M-3 – 1; M-4 – 1.

Nie tylko nowe opłaty

ciąg dalszy ze str. 3

My natomiast jesteśmy winni wyjaśnienie dotyczące relacji z obrad RN SSM w grudniu ub. r. Otóż, dokonaliśmy w niej nadmiernego skrótu myślowego, omawiając rozpatrywanie wpływu podatku od nieruchomości

uchwalonego przez Radę Miasta na ewentualną podwyżkę opłaty eksploatacyjnej. Piszac w jednym zdaniu o tej kwestii, podaliśmy, że w najbliższym czasie nie przewiduje się zmian w opłatach stawki eksploatacyjnej i... zdanie to byłoby całkowicie zgodne z rzeczywistością, gdy-

by nie inne zmiany cenowe, jakie zostały w międzyczasie obwieszczone. Omawiając tę podwyżkę, powiedziałno wyraźnie: *zmian w stawce z tego tylko tytułu się nie przewiduje, a jej wpływ na koszty będzie non stop monitorowany.* Życie jednak dopisało własny scenariusz, a my możemy jedynie przeprosić za niezamierzone wprowadzenie w błąd. pes

Szczegółowe informacje o zasadach przyznawania dodatku uzyskać można w Referacie Dodatków Mieszkaniowych UM w Siemianowicach Śl., ul. Michałkowska 105. Tam także składamy wypełnione wnioski.

Zimna woda na tapecie

Początek roku po sylwestrowych szaleństwach to czas trudny, gdyż przynoszący ruchy cen. Tak się jakoś w ostatnich latach utarło, że większość cenowych zmian związanych ze „stałymi” kosztami utrzymania dokonywana jest właśnie w te pierwsze dni nowego roku. Nic jednak w tym dziwnego, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że uzyskiwane w ten sposób środki, przy stosunkowo niewielkiej inflacji, umożliwiają prowadzenie w miarę niezagrożonej działalności wszelkich podmiotów świadczących dla nas swe usługi. Umożliwiają też planowanie niezbędnych remontów i prowadzenie prac modernizacyjnych.

O perypetiach dotyczących ustalania ceny wody swego czasu pisaliśmy bardzo dużo. Prezentowaliśmy wtedy złożony i skomplikowany w sumie mechanizm, jakiemu poddane zostało ustalenie ceny wody dla mieszkańców. Wtedy też informowaliśmy, że podwyżka ceny wody została przyhamowana na prawie rok, bo dostawca nie w pełni wywiązał się z pewnych ściśle określonych procedur dotyczących proponowanej podwyżki. Pisaliśmy także, że m.in. dzięki wspólnemu działaniu władz kilku spółdzielni i pozostałych gestorów zasobów mieszkaniowych doprowadzono w efekcie, po rocznych zmaganiach, do dużo mniejszej od planowanej wcześniej podwyżki.

Teraz podwyżka ceny wody pojawiła się na horyzoncie ponownie. Wiadomym jest, że regulacja ta jest nieunikniona, bo RPWiK już przystąpiła bądź wkrótce przystąpi do kolejnych wymagających ogromnych środków remontów kanalizacji i sieci wodociągowej w naszym mieście. Te remonty to konieczność, a jednak znowu coś zaiskrzyło, bo kilku gestorów mieszkaniowych zwróciło się do Przewodniczącego Rady Miasta z pismem – publikujemy je w oryginale – w którym zwrócono uwagę, że mimo przyjętych ustaleń nie skonsultowano proponowanej podwyżki.

W czwartek, 27 stycznia br., odbyła się sesja Rady Miasta, na której przedłożono projekt uchwały o zmia-

nie ceny wody i odprowadzenia ścieków. W głosowaniu, jakie się odbyło, Radni nie wyrazili opinii, bo nie było głosów ani „za”, ani „przeciw” uchwale.

Jaki będzie dalszy los nowej ceny wody, czas pokaże, bo zgodnie z ustawą zaproponowana nowa cena może wejść w życie na zasadzie automatu.

Na przeskanowanym dokumencie publikowanym w materiale, a taki otrzymaliśmy, znajdują się tylko podpisy i pieczęcie przedstawicieli dwóch spółdzielni. Jak nam jednak wiadomo, podpisy pod nim złożyły także władze: SM „Michał” i SM „Siemion”. Z odrębnym pismem w tej sprawie wystąpiła także RSM „Huty Jedność” pes

GESTORZY ZASOBÓW
MIESZKANIOWYCH

Siemianowice Śl. dnia 2005-01-26

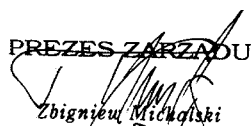
URZĄD MIASTA
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE
Przewodniczący Rady Miasta

Szanowny Pan Jacek Rzepczyk

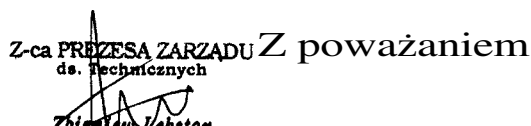
W związku z otrzymanym zaproszeniem na Sesję Rady Miasta w dniu 2005-01-27, na której zaplanowano uchwalenie nowych taryf za wodę uprzejmie informujemy, co następuje:

1. Z przykrością stwierdzamy, że mimo ubiegłorocznych ustaleń gmina nie skonsultowała z gestorami zasobów mieszkaniowych, w tym ze spółdzielniami, proponowanych przez RPWiK Katowice podwyżek.
2. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo nam, że podwyżka sięgnie około 10% co w porównaniu z prognozowaną tegoroczną inflacją wydaje się nie mieć uzasadnienia.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację finansową naszych mieszkańców - podatników gminy - pozwalamy sobie wniesić o rozważenie zmiany ceny wody na niezbędnym poziomie jednak nie przekraczającym tegorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług.

PREZES ZARZĄDU

Zbigniew Michalski

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„FABUD”
ul. Kapicy 3
41-100 SIEMIANOWICE ŚL.
Tel. 220-54-00, fax 220-48-55

Z-ca PREZESA ZARZĄDU Z poważaniem
ds. Technicznych

Zbigniew Lechton

SIEMIANOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. Boh. Westerplatte 20
41-106 SIEMIANOWICE ŚL.
Tel. 6091400

Ciekawi ludzie są wśród nas

Ciekawi ludzie są wśród nas

Ciekawi ludzie są wśród nas

Trzeba brać sprawy we własne ręce

Niewiele osób może się dzisiaj poszczycić odniesionym sukcesami zarówno zawodowymi, jak i w działalności społecznej. Zwykle jest tak, że osoby zaangażowane w swoją pracę nie mają już czasu na służenie swoim doświadczeniem w sferze społecznej. Są jednak od tej zasady wyjątki. Do nich należy Antoni Wolny – prezes zarządu Katowickich Zakładów Wytwarzania Metalowych w Siemianowicach Śl. i Członek Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Od najmłodszych lat przejawiał on większą aktywność niż wynikało to z obowiązków nauki czy pracy. Najpierw były to organizacje młodzieżowe, a potem sportowe. Jego związki z SSM rozpoczęły się od budowy budynku mieszkalnego przy ul. Komuny Paryskiej, który był wznoszony systemem gospodarczym pod patronatem Związku Młodzieży Socjalistycznej. - *Już wtedy ludzie brali sprawy w swoje ręce. Nie czekaliśmy na mieszkania i rozpoczęliśmy budowę sami. W ciągu niespełna dwóch lat, od 1971 do 1973 roku, wybudowaliśmy dom o 24 mieszkaniach. Po pracy, w wolnym czasie, chodziliśmy na budowę. Nadzór nad tymi pracami prowadziła SSM. Trzeba było się nauczyć wszystkich robót związanych z budową domu. Najczęściej wykonywaliśmy prace jako robotnicy niewykwalifikowani. Ze strony Spółdzielni był mistrz i brygadzysta, który to wszystko koordynował – wspomina Antoni Wolny.*

Podczas realizacji takiej inwestycji obowiązywał ogólny limit godzin do odpracowania przez przyszłych lokatorów. Część osób dysponowała większą ilością wolnego czasu, więc wypracowywała dodatkowe godziny na budowie. W nagrodę mogli oni jako pierwsi wybrać swoje nowe mieszkanie. Od tego czasu minęły już 32 lata, a czas zrobił swoje i w bloku wybudowanym pod patronatem ZMS-u mieszka już niewielu pionierów.

Antoni Wolny bardzo aktywnie działał też na niwie sportowej. Przez wiele lat był wiceprezesem klubu sportowego HKS Siemianowiczanka, który w tym okresie zdobywał spore sukcesy na arenie międzynarodowej i ogólnopolskiej. Zawodnicy hokeja na trawie, tenisa stołowego, piłki ręcznej kobiet, tenisa ziemnego, a nawet lekkiej atletyki sięgali po najwyższe trofea w renomowanych turniejach. Najbardziej znani byli hokeiści na trawie –

niektórzy z nich to reprezentanci Polski i olimpijczycy.

Kilka lat temu Antoni Wolny zaangażował się w działalność samorządową Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Obecnie już drugą



kadencję jest Członkiem Rady Nadzorczej i pracuje w Komisji Rewizyjnej tego gremium. - *Dopóki nie zostałem działaczem spółdzielczym, nie miałem świadomości, jak ważne i odpowiedzialne jest prowadzenie oraz organizowanie całego systemu spółdzielczości mieszkaniowej. Jak trzeba bardzo uważać, żeby na zasadzie oszołomstwa nie wpuścić setek rodzin w kłopoty finansowe. Teraz widzę, jak trzeba dokładnie, w gospodarski sposób analizować każdy wydany grosz pozyskany od lokatorów, jak trudno jest pogodzić interesy indywidualnego mieszkańca z dobrze rozumianym dobrem całej społeczności. Akurat w tej Spółdzielni udaje się to realizować – podkreśla nasz rozmówca.*

Jego zdaniem, służą temu spotkania w ramach dyżurów Członków Rad Nadzorczych, podczas których spółdzielcy mogą kierować swoje indywidualne skargi i zażalenia. Rozpatrując te interwencje, próbuje się znaleźć jakiś kompromis pomiędzy dobrem lokatora a całej Spółdzielni, czyli innymi spółdzielcami. Innym sposobem na szukanie kompromisu są rozmowy z osobami, które popadły w długi czynszowe. Podejmując jakiegokolwiek decyzje w tych sprawach, analizuje się sytuację indywidu-

alnego lokatora. Są też decyzje mające na uwadze dobro mieszkańców danego budynku, jak to miało miejsce podczas ustalania harmonogramu dociepleń. - *Nie zdawałem sobie sprawy ze skali problemu, jakim jest utrzymanie spółdzielczych zasobów mieszkaniowych gdzie wyraźnie sprawy gospodarcze splecione są z sferą społeczną. Dojrzałem do tego z biegiem czasu, pomimo że od wielu lat prowadzę firmę produkcyjną, więc zagadnienia ekonomii i organizacji są mi znane. Jednak spółdzielnia mieszkaniowa to inna specyfika, gdyż w prowadzeniu spółdzielni jeszcze bardziej uwzględnia się aspekt społeczny i ludzki – dodaje.*

Od 1986 roku Antoni Wolny jest szefem Katowickich Zakładów Wytwarzania Metalowych, produkujących podręczny sprzęt gaśniczy. W tym czasie prowadzona przez niego firma przeszła przez wszystkie meandry zmian, jakie toczyły się w polskiej gospodarce. Ciągłe dostosowywała organizację pracy do zmieniających się warunków gospodarczych. W 1994 roku KZWM zostały sprywatyzowane na zasadzie spółki akcyjnej ze 100% prywatnym kapitałem i zewnętrznym inwestorem strategicznym. W 1999 roku firma zadebiutowała na giełdzie papierów wartościowych w Warszawie. Aktualnie działa w ramach międzynarodowego holdingu czesko-polskiego, w skład którego wchodzi m.in. dawna huta „Vitkowice” z Ostrawy, fabryka butli technicznych „Milmet” z Sosnowca, WSP „Ogniochron” z Andrychowa i wiele innych. Holding ten ma kontakty handlowe i kapitałowe z wieloma krajami Europy i świata. Produkuje m.in. wyroby ze stali, wały napędowe do statków, buduje domy.

Katowickie Zakłady Wytwarzania Metalowych zajmują się produkcją wyrobów na rzecz ochrony przeciwpożarowej na najwyższym światowym poziomie. Osiągnięcie takiej jakości stało się możliwe dzięki procesowi prywatyzacji, modernizacji w prowadzeniu nowej technologii. Obecnie KZWM są uważane za jedną najlepszych fabryk tej branży w Europie. Świadczą o tym najwyższe nagrody i medale uzyskiwane na różnych targach. - *Nie czeka-*

ciąg dalszy na str. 8

Budują

Łagodna 1. połowa stycznia umożliwiła budowlanom spokojne kontynuowanie prac przy budowie 8 budynków jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej na osiedlu „Węzłowiec”, których termin oddania do użytku zaplanowano na III kwartał 2005 r. Przypomnijmy, że domki położone są, pod względem lokalizacyjnym, w idealnym miejscu, bo w centrum śląskiej aglomeracji, a mimo to na uboczu, w otoczeniu ogromnych terenów zielonych z pobliskim WPKiW na czele. Zaletą tego usytuowania jest m.in. bardzo dobre połączenie komunikacyjne, które wkrótce, po zakończeniu przebudowy katowickiego ronda, jeszcze się poprawi.

Warto się zainteresować

Realizowane obecnie i planowane na przyszłość budynki to obiekty jednokondygnacyjne z użytkowym poddaszem, niepodpiwniczone, z dobudowanym pomieszczeniem gospodarczym z możliwością garażowania wykonane w systemie tradycyjnym - ściany zewnętrzne z cegieł systemu Porotherm – grubości 44cm, dach pokryty dachówką ceramiczną. Użyte materiały zapewnią będą superekonomiczną eksploatację.

Domki wyposażone będą w instalację wod.-kan., gazową i elektryczną. Ogrzewanie i ciepłą wodę użytkową zapewni dwufunkcyjny piec gazowy. Łączna powierzchnia 4. pokojowego domu wynosi 192,17m². Na parter

Budują

przypada 122,59 m² (w tym pomieszczenie gospodarcze o pow. 46,93 m² z możliwością przystosowania na garaż), a na poddasze 69,58 m²

Budowa kolejnych domków uzależniona będzie od ilości chętnych. Budynki zostaną oddane do użytku w stanie deweloperskim, tj. bez wykładzin podłogowych, drzwi wewnętrznych i białego montażu.

**Blizszych informacji
zasięgnąć można w:**

- Dziale Członkowsko

Mieszkaniowym tel. 609-14-96

- Dziale Inwestycji

**tel. 609-14-68 i u Pełnomocnik Zarządu ds. Inwestycji
tel. 0-601-451-240**

Przyszła zima

Dopiero teraz na dobre zaczęła się zima. Nadeszła długo wyczekiwana przez dzieci, a znienawidzona przez kierowców i generalnie przez dorosłych. Gdy dzieciarnia zjeżdża z górki i przyczepia marchewkowe nosy bałwanom, służby odpowiedzialne za zimowe utrzymanie dróg i chodników zmagają się z zasypami i posypują solą czy piaskiem najbardziej śliskie odcinki.

Niezależnie jednak od panujących warunków atmosferycznych, ulice i chodniki muszą być przez cały czas drożne i bezpieczne zarówno dla pieszych, jak i zmotoryzowanych.

Gwałtowne opady śniegu, jakie wystąpiły na początku drugiej dekady stycznia, postawiły wszystkie osiedlowe administracje na nogi. Pomimo, że największe opady miały miejsce przez weekend, to zaraz po ich ustaniu, można było zauważyć dozorców odśnieżających chodniki i posypujących je piaskiem. Do akcji przystąpiły pługi, które na bieżąco oczyszczają osiedlowe uliczki.

Spółdzielnia nie posiada własnego tego typu sprzętu, więc musi zlecać takie prace specjalistycznej firmie. Drogowcy szczególnie zwracają uwagę na te odcinki dróg wewnątrzosiedlowych, które prowadzą pod górkę. Tam bardzo szybko dochodzi do oblodzenia nawierzchni, co może stanowić przeszkodę w bezpiecznym poruszaniu się samochodów. Jedno z takich newralgicznych miejsc znajduje się na os. „Węzłowiec” przy ul. Jagielły 1. Trzeba je systematycznie posypywać solą i piaskiem.

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze przez jakiś czas będziemy się cieszyć

urokami zimy. Jednak żyjemy w strefie klimatycznej, gdzie gwałtowna odwilż i skoki temperatury powietrza mogą przyjąć znienacka. A to może oznaczać jeszcze większe problemy w poruszaniu się po osiedlowych chodnikach i uliczkach niż podczas siarczystego mrozu. Zławsza wtedy zalecane jest zachowanie szczególnej ostrożności, gdyż przemieszczanie się po rozmo-kłym śniegu, pod którym często kryje się lód, może doprowadzić do upadku i poważnej kontuzji.

Pamiętajmy też, by właśnie teraz zatroszczyć się o ptaki, które o tej porze roku najbardziej potrzebują naszej pomocy. Mróz, śnieg i lód utrudniają im dostęp do pożywienia. Od nas teraz zależy, czy przetrwają zimę. Możemy im pomóc, sypiąc karmę do karmników lub wystawiając za okno słoninę. mig

ciąg dalszy
ze str. 7

Trzeba brać sprawy we własne ręce

liśmy nigdy na czyjeś decyzje, zawsze działaliśmy sami. Naszą dewizą jest adaptowanie się do zmieniających się warunków. Nasza strategia to ciągłe doskonalenie organizacji pracy oraz modernizowanie parku maszynowego. Cały czas produkujemy nowe wyroby, które muszą być coraz bardziej skuteczne, czyli chodzi o to, aby mniejszą gaśnicą ugasić większe pożary, stosować nowoczesne środki zycziwe człowiekowi i środowisku. Mamy bardzo dużą konkurencję krajową i zagraniczną, wśród której musimy się odnaleźć, wprowadzając na rynek nowoczesne wyroby posiadające najlepsze certyfikaty jakościowe – podkreśla.

Przed kilku laty Antoni Wolny był inicjatorem akcji „Bezpieczny dom”, w ramach której wspólnie z korporacją ubezpieczeniową Filar i spółdzielniami mieszkaniowymi starał się przekonać lokatorów do tego, by dla własnego bezpieczeństwa mieli w domach tzw. gaśnicę domową. Jest to wyrób specjalnie skonstruowany i wykonany na potrzeby domowego użytku, bardzo prosty w użyciu i niezawodny. Można nią gasić wszystkie grupy pożarów. Kwestia posiadania własnej gaśnicy w mieszkaniu nadal jest dyskutowana i coraz bardziej doceniana przez firmy ubezpieczeniowe. Wydaje się też, że wielu mieszkańców coraz bardziej dojrzeje do decyzji

jej zakupu. Ze statystyk wynika bowiem, że najwięcej pożarów wybucha w budynkach mieszkalnych.

W 2003 roku ukazała się książka pt. „Gaśnice wczoraj, dziś i jutro”, którą Antoni Wolny napisał wspólnie z Markiem Pisarkiem. Pozycja ta zapełniła poważną lukę na rynku informacji o sprzęcie przeciwpożarowym. Jej zawartość powinna nie tylko zainteresować osoby związane z profesjonalną ochroną przeciwpożarową, ale również ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w miejscu pracy czy wypoczynku. Książka szybko stała się podręcznikiem dla studentów w Szkole Głównej Pożarnictwa w Warszawie.

W niedzielę, 9 stycznia, ruszyła kolejna edycja masowych biegów przełajowych o Paterę „Dziennika Zachodniego” oraz Śląskiego TKKF-u. Inauguracyjną imprezą był 28. już „Cross Siemiona”, który tradycyjnie przeprowadzono w siemianowickim Parku Pszczelnik.

Tegoroczne zawody odbyły się w wiosennej aurze, dzięki czemu 377 zawodniczek i zawodników miało znakomite warunki do biegania na 4. różnej długości trasach. Organizatorzy przyzwyczaili się już do tego, że gdy biegacze rywalizują o „Cross Siemiona”, jest mróz i śnieg. Tym razem warunki pogodowe były wprost wymarzone do przeprowadzenia tego typu masowej imprezy. Do Siemianowic zjechali zawodnicy z województwa śląskiego, małopolskiego i opolskiego. Rywalizację zdominowali biegacze MOSiR Czechowice – zwycięzcy poprzedniej edycji.



„Cross” Siemiona słynący z mrozu i śniegu, jak nigdy, odbył się w wiosennej aurze.

„Cross Siemiona” od lat cieszy się ogromną popularnością wśród miłośników biegania. Dla profesjonalistów jest to pierwsza okazja sprawdzenia formy przed kolejnymi zawodami, a dla amatorów możliwość rywalizowania w prawdziwej sportowej atmosferze. Wielu z nich startuje w tej imprezie od lat i przygotowane przez organizatorów trasy zna niemalże na pamięć.

Do udziału w zawodach zachęcają też atrakcyjne nagrody, które co roku organizatorzy pozyskują od wielu sponsorów. Wśród nich byli między innymi: Jolanta Kopiec – radna Sejmiku Śląskiego, Urząd Miasta Siemianowice Śl., Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, MTKKF Siemianowice Śląskie, hurtownia zegarków „Andromeda” z Katowic, Zakład Budowlany Zbigniew Pardo.

- W tym roku udało nam się pozyskać puchary ze szkła artystyczne wykonane specjalnie na tę okazję przez siemianowicką Hutę Szkła Wanda – podkreśla z satysfakcją Ryszard Seręga, szef siemianowickiego TKKF-u – Ponadto, na zwycięzców czekały bluzy treningowe, zegarki i inne nagrody.

W tym roku uczestnicy zawodów startowali w siedmiu kategoriach wiekowych i mieli do dyspozycji 4 trasy o różnej długości od 800 metrów do 6 kilometrów. Ta ostatnia biegła przez malownicze okolice siemianowickiej Bażanciarni. Najmłodsi sportowcy mieli do pokonania dystans o długości 800 metrów wokół stadionu na Pszczelniku. **Warto odnotować, że wśród startujących była spora grupa uczniów pochodzących**

gości od 800 metrów do 6 kilometrów. Ta ostatnia biegła przez malownicze okolice siemianowickiej Bażanciarni. Najmłodsi sportowcy mieli do pokonania dystans o długości 800 metrów wokół stadionu na Pszczelniku. **Warto odnotować, że wśród startujących była spora grupa uczniów pochodzących**

cydowały niekiedy dosłownie centymetry. Młodzież potraktowała te zawody bardzo poważnie i walka o jak najlepsze miejsce rozgrywała się nawet wśród zawodników dobiegających do mety na dalszych pozycjach. – *To moje pierwsze zwycięstwo w „Crossie Siemiona”, w którym w ubiegłym roku zająłem 6. miejsce. Bardzo lubię tego typu biegi, a siemianowicka impreza jest jedną z lepszych, w jakich startowałem – podkreśla Marcin Londzin z MOSiR Czechowice, zwycięzca biegu na 800 metrów kategorii wiekowej rocznik 1992. Natomiast Ilona Paterak, zwyciężczyni biegu w II kategorii wiekowej powiedziała: Już po raz trzeci startuję w „Crossie Siemiona”. Tym razem wygrałam. Może dlatego, że nie było śniegu na trasie, ostatnio warunki były o wiele trudniejsze. Bardzo dobrze mi się tu biega, zawody są prawidłowo przygotowane.* mig

W poszczególnych biegach najlepszymi okazali się (podajemy nazwiska zwycięzców i miejsca zdobyte na podium przez siemianowiczian):

Kat. I – rocznik 1992 i młodsi

Dziewczęta:

Dagmara Twardak (MOSiR Czechowice), **3. Karolina Węgrocka** (SP 13 Siemianowice Śl.).

Chłopcy:

Marcin Londzin (MOSiR Czechowice), **3. Michał Misiek** (ZSS Siemianowice Śl.).

Kat. II – rocznik 1989 – 1991

Dziewczęta: **Ilona Paterak** (MMKS Dąbrowa Górnicza).

Chłopcy: **Łukasz Ośliszko** (Polonia Łaziska).

Kat. III – rocznik 1986 – 1988

Dziewczęta: **Magdalena Trzaska** (MOSiR Czechowice).

Chłopcy: **Michał Kaczmarek** (MOSiR TKKF Saturn Czeladź).

Kat. IV – kobiety,

rocznik 1985 i starsze:

- **Ewa Kucharska** (MOSiR TKKF Czechowice)

Kat. VI – mężczyźni, rocznik 1960 – 1985:

- **Dariusz Starzyński** (MOSiR TKKF Czechowice)

Kat. VI – mężczyźni, rocznik 1946 – 1959:

- **Stanisław Orlicki** (KWK Ziemowit)

Kat. VII – mężczyźni, rocznik 1945 i starsi:

- **Wacław Majcherczyk** (MOSiR TKKF Saturn Czeladź).

Drużynowo zwyciężył MOSiR Czechowice, przed MOSiR TKKF Saturn Czeladź, Zespołem Szkół Sportowych z Siemianowic Śląskich, Polonią Łaziska, KB MOSiR Jastrzębie i SP 13 z Siemianowic Śl..

z 6 siemianowickich szkół podstawowych i gimnazjów. Największą grupę wystawiła Szkoła Podstawowa nr 13.

Młodzież zaangażowała się również we współorganizowanie zawodów, obsługiwała biuro i podliczała punktację. Najbardziej wyróżnili się uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących „Meritum”. Dyrektorowi Zespołu Stefanowi Kowalczykowi organizatorzy składają podziękowania za udzieloną pomoc. Ponadto, w sprawny przebieg imprezy bardzo włączyli się także uczniowie z UKS TKKF „Falklandy”.

Bezpośrednimi organizatorami biegu byli: Miejskie Towarzystwo Kultury Fizycznej, Urząd Miasta Siemianowice Śląskie oraz MOSiR, który w profesjonalny sposób przygotował wszystkie trasy biegowe. Nagrody i puchary wręczono trzem najlepszym zawodnikom w każdej kategorii wiekowej, którzy otrzymali je z rąk m.in.: wiceprezydenta miasta – **Jacka Guzego**, radnej Sejmiku Śląskiego – **Jolanty Kopiec** oraz członka zarządu Śląskiego TKKF – **Antoniego Jazienickiego**.

Wszystkim rozegranym biegom towarzyszyły ogromne emocje, a o zwycięstwie, zwłaszcza na najkrótszym dystansie, de-

Prezentujemy szefów Rad Osiedli

Prezentujemy szefów Rad Osiedli

Powoli zmieniać oblicze osiedla

Marian Odczyk – przewodniczący Rady Osiedla „Młodych” z osiedlem tym związany jest od ponad 20 lat, a w strukturach samorządowych SSM funkcjonuje już 3. kadencję. Szefem RO został wybrany po raz pierwszy pod koniec ubiegłej kadencji, gdyż jego poprzednik zmienił miejsce zamieszkania. Wybrana w 2004 r. nowa Rada Osiedla ponownie powierzyła mu funkcję przewodniczącego. Marian Odczyk jest delegatem na ZPCz i po raz wtóry Członkiem Rady Nadzorczej SSM.

Szef RO „Młodych” uważa, że systematycznie zmienia ono swoje oblicze i ważnym jest, że wytyczone plany wynikające z potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców bezustannie się materializują, a wkładane środki finansowe przynoszą efekty. Aktualnie jednym z większych problemów, podobnie zresztą jak na innych osiedlach, są pieniądze na częściowe dofinansowanie wymiany okien. Utrzymująca się od kilku lat tendencja do wymiany stolarki okiennej spowodowała tak ogromną ilość chętnych, że znacznie wydłużył się czas oczekiwania na zwrot pieniędzy. Obecnie ta sytuacja już się poprawiła, a w najbliższych dwóch – trzech latach zostanie zdecydowanie rozwiązana. Rada Osiedla podjęła bowiem starania, żeby więcej pieniędzy przeznaczyć na ten cel, tak by kolejka oczekujących systematycznie się skracala. Dlatego też szef RO rozumiejąc zniecierpliwienie oczekujących, prosi o jeszcze odrobinę wyrozumiałości. Marian Odczyk za podstawowy element działalności RO uważa

wysłuchiwanie się w potrzeby mieszkańców, tak by jak najwięcej z nich wyłuskać i zrealizować z korzyścią dla wszystkich zamieszkałych. By tak się działo, musi również dobrze układać się współpraca z ADM osiedla i innymi służbami SSM. *Dotychczasowe współdziałanie jest bez zarzutu* – podkreśla p. Marian.

Odnosząc się do innych problemów, nasz rozmówca na pierwszym miejscu stawia kwestię możliwości i oczekiwań, bo: *Pamiętać musimy* – mówi Marian Odczyk – *że odpisy na remonty mamy stosunkowo niewielkie w porównaniu z innymi spółdzielniami, co powoduje, że nie możemy tak szybko, jakbyśmy chcieli, realizować zadań remontowych, tym bardziej, że potrzeby zawsze są większe od możliwości.*

W nadchodzących latach szef RO chciałby zdecydowanie utrzymać tempo remontów ciągów pieszych i wejść do klatek schodowych oraz likwidację barier architektonicznych, bo na tym polu sporo jest jeszcze do zrobienia. Z kolei najważniejszym zamierzeniem

na ten rok będzie wykonanie z prawdziwego zdarzenia placu zabaw dla dzieci, który stanie się jednocześnie istotnym elementem kompleksowego zagospodarowania zarówno tzw. placu pomnikowego, jak i terenu wokół niego. *To zadanie jest długofalowe* – mówi nam – *ale krok po kroku i doczekamy się końcowego efektu tak, że za jakiś czas obecne pustkowienie zostanie zagospodarowane i powstanie tam prawdziwa przestrzeń społeczna.*

Szefa RO „Młodych” cieszy, że osiedle pięknieje i życzyłby sobie, by ta tendencja się utrzymała. Jako gospodarza martwi go wszelkie dewastacje. Marian Odczyk jest żonaty, ma czworo dzieci i od najmłodszych lat udziela się społecznie. Jak podkreśla, ogromne wsparcie ma ze strony żony, która pomaga mu na każdym kroku i zachęca do podejmowania dalszych działań. Jest przy tym bardzo wyrozumiały.

Przewodniczący RO „Młodych” jest człowiekiem bardzo spokojnym, pasjonuje go przyroda w każdym aspekcie jej funkcjonowania. Chętnie ogląda filmy przyrodnicze i stara się wyciągać z nich wnioski dotyczące życia w szerokim tego słowa znaczeniu.

Marian Odczyk jest ostatnim z szefów Rad Osiedli prezentowanych w naszym cyklu od połowy ubiegłego roku. pes

Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl

można nadsyłać pocztą elektroniczną **BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY** dotyczące działu GZM

Nie tylko docieplenia

Jak Spółdzielnia długa i szeroka, wszyscy zaafektowani są termomodernizacjami budynków bądź nowymi podzielnikami kosztów ogrzewania. Tymczasem w SSM jest także realizowany inny, nie mniej ważny dla mieszkańców długoterminowy program. Jest nim pochłaniający ogromne pieniądze program modernizacji dźwigów osobowych. Wystarczy stwierdzić, że na ten rok zaplanowano do wymiany 8 dźwigów, a szacunkowa kwota, jaką te prace pochłonią, wynosi blisko milion złotych. Dotychczas, w latach 2001 - 2004, w SSM wymieniono 24 dźwigi osobowe. Tym samym, po zakończeniu tegorocznych robót ilość ta wzrośnie do 32. Dodajmy, że dokonywane modernizacje wykonywane są według najnowszych wymogów i przy zastosowaniu nowoczesnych, energooszczędnych rozwiązań.

Instalowane nowe dźwigi mają się do obecnie nam służących jak przysłowio- wy mercedes do malucha. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zróżnicowanie tych prac jest ogromne, gdyż na urządzenie dźwigowe składają się dziesiątki różnych podzespołów, zaś zakres robót zależy od stanu urządzeń szybowych,

maszynowni itd. Gdy piszemy te słowa, to przed oczami staje nam obraz spalonych kabin na osiedlu „Tuwima”... i nijak nie możemy pojąć, co komu z tego przyszło. Możemy tylko apelować o baczniejsze dogłębienie tych baaardzo kosztownych urządzeń. Wszak mają nam one służyć przez długie, długie lata. pes

WYKAZ DŹWIGÓW PRZEZNACZONYCH DO MODERNIZACJI w 2005 r.

Lp.	OSIEDLE	ADRES ulica	ILOŚĆ	TERMIN WYKONANIA
I	„CHEMIK”	W. Wróblewskiego 71	1	II kw.
II	„CENTRUM”	Komuny Paryskiej 3	1	III kw.
III	„TUWIMA”	W. Korfatego 4B	1	I kw.
		W. Korfatego 10A	1	I kw.
IV	„MICAŁKOWICE”	Wyzwolenia 8A	1	III kw.
V	„MŁODYCH”	Boh. Westerplatte 12	1	I kw.
		ZHP 3	1	IV kw.
		Al. Młodych 7	1	IV kw.
	RAZEM		8	

Co z naszymi drzwiami?

- Czuję się rozczarowana, że nie ujęto w planie remontów wymiany drzwi wejściowych do budynku przy ul. Wyzwolenia 8a - mówi **Zdzisława Golonka**, która zadzwoniła na redakcyjny dyżur po zapoznaniu się z artykułem pt. „Remonty w 2005 roku”. Jej zdaniem, wielu lokatorów tego bloku liczyło na tę wymianę w tym roku. Drzwi są nieszczelne, zamek często się psuje i dochodzi do awarii domofonu. W związku z interwencjami w osiedlowej administracji w ubiegłym roku założono uszczelkę, co doprowadziło jednak do tego, że drzwi w ogóle się nie domykały. Nasza Czytelniczka wnioskuje, aby sprawę ponownie rozważyć i umieścić wymianę drzwi w harmonogramie prac remontowych na ten rok.

ZARZĄD SSM: Możliwości wykonania wielu robót, które finansuje się z funduszu remontowego Spółdzielni, są ograniczone wysokością posiadanych środków. Biorąc jednak pod uwagę podwyżkę składki na ten fundusz od 1 lutego 2005 r., Rada Osiedla wspólnie z ADM „Michałkowice” dokonają starań, aby jeszcze w tym roku wymienić drzwi wejściowe w budynkach przy ul. Wyzwolenia 6, 8, 10.

Oświetlenie ma 32 lata

Na redakcyjny dyżur zgłosił się mieszkaniec os. „Chemik”, który z oburzeniem przyjął fakt, że w tegorocznym planie remontowym pominięto wymianę oświetlenia przy ul. Wróblewskiego 39-41. – *W planie remontów przeczytałem, że przy ul. Grunwaldzkiej nastąpi modernizacja oświetlenia, a przy mojej ulicy stoją słupy, które mają 32 lata* – podkreśla nasz Czytelnik. Jego zdaniem, prace te powinny być wykonane w pierwszej kolejności tak, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom bloku znajdującego się obok „Renomy”, z której późnym wieczorem wychodzi niekiedy, jak to określa, „nieciekawe towarzystwo”. Ponadto, Spółdzielca postuluje zamontowanie na tym odcinku kolejnego progu hamującego – obok śmietnika, gdyż ten znajdujący się na początku uliczki, nie zabezpiecza przed rozwijaniem nad-

miernej prędkości. Lokator zwraca też uwagę na kolejność wymiany drzwi wejściowych w budynku przy ul. Wróblewskiego 39. Jego zdaniem wymiana w pierwszej kolejności nastąpiła w tych klatkach, gdzie mieszkają znani działacze samorządowi Spółdzielni. Tymczasem w pozostałych klatkach drzwi są w równie złym lub w o wiele gorszym stanie.



A. B. (imię i nazwisko do wiad. red.)
ZARZĄD SSM: Oświetlenie uliczne przy ul. Wróblewskiego 39-41 znajduje się w eksploatacji Urzędu Miasta. Postulat odnośnie modernizacji tego oświetlenia wydaje się być słuszny, w związku z czym kierujemy go pod adresem Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta. Zamontowanie kolejnego progu zwalniającego, jak zawsze w takiej sytuacji, budzi kontrowersje, szczególnie lokatorów mieszkających bezpośrednio w jego okolicy. Biorąc pod uwagę stosunkowo krótki odcinek drogi oraz fakt, że biegnie ona po łuku, montowanie kolejnego progu wydaje się być



niecelowe. Uważamy, że taka decyzja powinna być poparta zgodą wszystkich mieszkańców tego rejonu. W budynku przy ul. Wróblewskiego 39-41 dotychczas dokonano wymiany drzwi wejściowych w klatkach „c”, „e” i „g”. W bieżącym roku planuje się wykonanie tych prac przy ul. Wróblewskiego 41 a i b. Nie jest prawdą, jakoby wymiany dokonano tam, gdzie mieszkają znani działacze Spółdzielni. Podstawowym kryterium, jakim kieruje się administracja osiedla, jest stan techniczny drzwi.

Harmonogram dociepleń

Po zapoznaniu się z odpowiedzią udzieloną przez Zarząd SSM w „MS”

nr 01/2005 – „Dyżur Redaktora”, pan **Paweł Grzysek** udał się 10 stycznia br. na dyżur RO „Centrum”, prosząc o możliwość zapoznania się z opinią tego gremium w sprawie harmonogramu dociepleń na tym osiedlu. Od dyżurujących osób uzyskał informację, że opinią dysponuje kierownik ADM. Z kolei na spotkaniu z kierownikiem administracji, lokator dowiedział się, że nie ma pisemnej opinii, a było to uzgodnione drogą ustną pomiędzy Zarządem a Radą Osiedla. Czytelnik próbował się dowiedzieć o protokół z takiego wspólnego posiedzenia, na którym nastąpiły te uzgodnienia. Niestety, nie udało mu się zdobyć tego dokumentu, więc prosi o wyjaśnienie, jak może odnieść się do opinii, na podstawie której ustalono harmonogram dociepleń, skoro nie ma możliwości wglądu do niej.

ZARZĄD SSM: Harmonogram dociepleń budynków na osiedlu „Centrum” opracował Zarząd Spółdzielni, kierując się kryteriami ustalonymi stosowną uchwałą Zebrań Przedstawicieli Członków podjętą w 2004 roku. Odnosząc się do tych decyzji oraz mając na uwadze możliwości finansowe, Spółdzielnia ustaliła kolejność dociepleń poszczególnych budynków. Harmonogram ten został przesłany Radzie Osiedla, aby dokonała konsultacji, po czym gremium to zatwierdziło i podpisało ten dokument, nie wnosząc do niego żadnych zastrzeżeń. Nie było zatem potrzeby tworzenia dodatkowej opinii i sporządzania następnych protokołów. Podając powyższe informacje, liczymy, iż udzielona Panu odpowiedź będzie już satysfakcjonująca. mig

Oliwa do ognia, czyli większość ma rację.

Przyznaję, że nie zamierzałam w tym roku przyłączać się do dyskusji na temat podziału kosztów za c.o., mimo przekonania o niesprawiedliwości obecnego systemu rozliczeń, ale pragnę dolać oliwy do ognia, albowiem zbulwersowała mnie odpowiedź zarządu SSM na list Spółdzielcy, który jest niezadowolony z obecnych roz-

ciąg dalszy na str. 12

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 11

liczeń i żąda uśrednienia kosztów za c.o. (koszty za c.o. wahają się od 1,81 do 5,64 za m kw.). Zarząd napisał:

„(...)Różnice te wynikają z upodobań lokatorów mających różne preferencje w zakresie utrzymywania średniej temperatury w mieszkaniu”

Pragnę zaznaczyć, że nie jestem przeciwna podzielnikom ciepła, na pewno mają one znaczny wpływ na tzw. „oszczędność ciepła”, niemniej jednak obecny system rozliczeń nie jest do końca sprawiedliwy. Ogólnopolski tygodnik „Wprost” w listopadzie br. między innymi pisał o tym, że podzielniki ciepła z cieczą nie uwzględniają przepływu ciepła pomiędzy mieszkaniami (tzn. że niektóre mieszkania ogrzewają również inne i ponoszą za to koszt). Jedynym regulatorem tego przepływu są tzw. współczynniki korekcyjne. Najniższy współczynnik dla mieszkania wynosi 0,84 (taki właśnie ma moje mieszkanie), czyli jest zaledwie o 19% mniejszy od średniej wynoszącej 1.00. Problem w tym, że koszty ogrzewania mieszkania takiego jak moje (na parterze, 3 ściany zewnętrzne, pół 4 ściany przylega do korytarza zaraz przy bramie wejściowej) są o wiele większe od średniej dla budynku niż owe 19% (współczynnik wzięty niestety z „sufitu” bez jakichkolwiek indywidualnych wyliczeń). W roku 2000, koszty c.o. w moim mieszkaniu były o 160% większe od średniej w mojej jednostce rozliczeniowej. W wyniku mojej reklamacji przedstawiciel SSM, prawdopodobnie bez wcześniejszego wyliczenia, przytoczył argument, że zwiększenie temperatury w mieszkaniu o 1 C, powoduje wzrost kosztów o 8%. W związku z tym, że moje koszty były o 160% większe od średniej, zakładając średnią temperaturę 20 C, w moim mieszkaniu musiałabym mieć 31 st. C!!! Martwi mnie to, że Zarząd SSM jest przekonany o swojej racji, że tak duża dysproporcja w kosztach c.o. wynika jedynie z „preferencji w zakresie utrzymywania średniej temperatury w mieszkaniu”. Myślę, że gdyby przeprowadzić obliczenia nad różnicą kosztów wszystkich mieszkań podobnych do mojego, okazałoby się, że są one w większości wyższe od średniej i winy za to nie ponosi lokator grzejący ponad miarę, ale nieszczęsny współczynnik 0,84. Co gorsza, przedstawiciel SSM powołuje się na słuszność rozliczeń faktem, że ponad 80% lokatorów miało nadpłaty

(niestety kosztem lokatorów takich jak ja między innymi), czyli że skoro większość jest zadowolona, to wszystko jest w porządku. We wspomnianym tygodniku, redaktor dowodzi, że różnice



w opłatach zależą w znacznej części położenia mieszkania, a nie „upodobania mieszkańców” i mogą wynosić nawet 800%. Winę za to ponosi firma rozliczająca koszty (Skibatron) oraz Spółdzielnia, która nie robi nic, aby wyeliminować błędy rozliczeń. Rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie elektronicznych czujników temperatur, które wyliczają koszty na podstawie średnich temperatur w mieszkaniu, a nie ilości zużytej energii. Takie liczniki powodują uwzględnianie przepływu ciepła pomiędzy mieszkaniami. W zeszłym roku firma Skibatron, będąc zapewne świadoma błędnych rozliczeń, wprowadziła podzielniki ciepła o zmniejszonym współczynniku parowania. Pomijając karygodny błąd, że nie uprzedziła o tym SSM, był to krok w kierunku zmniejszenia dysproporcji kosztów c.o. pomiędzy poszczególnymi mieszkaniami. Okazało się, że większość lokatorów (mimo mniejszych wskazań liczników) musiała w zeszłym roku dopłacić do c.o., gdyż koszty uległy większemu uśrednieniu (w moim mieszkaniu koszty się zmniejszyły!!! choć **preferencje w zakresie utrzymywania średniej temperatury w mieszkaniu** mam takie same od lat) I znów większość „miała rację”, bo SSM zmusiła firmę Skibatron do powrotu do „starej cieczy”, a co za tym idzie, mniej sprawiedliwego rozliczania c.o. Spółdzielców takich jak ja z mieszkaniami, które pochłaniają więcej energii do ogrzania jest więcej, ale jesteśmy w mniejszości i martwi mnie przyjęta przez SSM zasada racji większości. Proponuję zrewidować własne poglądy, a przynajmniej rozpocząć dyskusję nad tym problemem. Ideałem byłoby wprowadzenie czujników elektronicznych (największa SM w Katowicach - PIAST już je wprowadziła), ale boję się, że Spółdzielnia nie za bardzo się chce zmieniać STATUS QUO. Na koniec chciałam pochwalić, Spółdzielnię za ocieplenia budynków. Największymi beneficjentami ociepleń są właśnie lokatorzy mieszkań najbardziej wy-

eksponowanych na działanie zimna, ale niestety nie powodują one zadowalającego zmniejszenia dysproporcji opłat za c.o. wynikającego z ulokowania mieszkania. Współczynnik 0,84 i podzielniki z cieczą dalej nie są adekwatne do kosztów, jakie trzeba ponieść, aby ogrzać takie mieszkanie.

Z poważaniem - **D. H-L**
(imię nazwisko oraz adres do wiad. redakcji.)

ZARZĄD SSM: Odpowiadając na Pani list zawierający liczne uwagi co do indywidualnego rozliczania kosztów centralnego ogrzewania, z przykrością stwierdzamy, że nie możemy podzielić zawartych w piśmie poglądów i wniosków, gdyż:

- **po pierwsze – współczynnik korygujący** (zmniejszający ilość zużytych jednostek wykazanych na podzielnikach kosztów ogrzewania) **wynoszący dla Pani mieszkania 0,84 i uwzględniający niekorzystne położenie mieszkania na parterze jest niższy** od ustalonego dla mieszkania położonego w najbardziej korzystnym miejscu w Pani klatce (wynosi 1,34) aż o 59,5%. System ten zakłada więc, że tyle ciepła więcej musi Pani zużyć dla zapewnienia w swoim mieszkaniu obliczeniowych temperatur w każdym pomieszczeniu przy zachowaniu podstawowej zasady, tj. tych samych kosztów za dostarczoną energię potrzebną do ogrzania obydwu mieszkań,

- **po drugie – przeprowadzając analizę kosztów c.o. w mieszkaniach położonych wyłącznie na parterze, zarówno w klatce schodowej, jak i całym budynku, nie możemy potwierdzić, że koszty te są wyższe od średniej dla całego budynku**, o czym świadczy fakt ilości zużytych jednostek p.k.o. w tych mieszkaniach, który wynosi dla podobnie położonych mieszkań odpowiednio: 6 j.p.k.o.; 11 j.p.k.o.; 6 j.p.k.o.; 13 j.p.k.o.; 5 j.p.k.o.; 11 j.p.k.o.; 6 j.p.k.o.; 6 j.p.k.o. i 15 j.p.k.o. przy średnim zużyciu dla całego budynku wynoszącym 13,11 j.p.k.o. Faktem niezaprzeczalnym natomiast jest, że Pani zużycie ciepła (15 j.p.k.o.) wykazuje znaczącą różnicę w górę w porównaniu zarówno do wszystkich mieszkań położonych na parterze, jak i w całym budynku. Nie będziemy w tym miejscu wysnuwać wniosków i analizować przyczyn takiego stanu rzeczy i pozostawiamy te liczby bez komentarza,

- **po trzecie – nie jesteśmy w stanie odnieść się do publikacji zawar-**

tej na łamach tygodnika „Wprost”, gdyż nie wiemy, na podstawie jakich danych i w oparciu o jakie spółdzielnie dziennikarz piszący ten materiał przytaczał tak astronomiczne liczby. Jednakże z całą stanowczością i odpowiedzialnością stwierdzamy, że takie rozbieżności nie występują w Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej,

- po czwarte – nie jest prawdą, że dokonana zmiana pływu w podzielnikach kosztów ogrzewania polegająca na zmniejszeniu parowania miała jakikolwiek wpływ na sposób ogrzewania całego budynku, gdyż koszt ogrzewania odnotowany według faktur PEC w żadnym przypadku nie zależy od rodzaju zastosowanego pływu,

- po piąte – nie potwierdzamy stwierdzenia zawartego w Pani piśmie, że Spółdzielnia nie zamierza wprowadzić nowszej generacji elektronicznych podzielników i chce utrzymać status quo, dalej stosując wyparkowe podzielniki kosztów, gdyż już obecnie w zasobach SSM eksploatowanych jest ponad 3 tysiące takich urządzeń. Zarząd SSM przygotował stosowny program – został opublikowany w „MS” 1/2005 – który w bieżącym roku zakłada dokonanie wymiany blisko 7 tysięcy podzielników. W sumie, do 2008 roku, założonych zostanie ponad 40 tysięcy nowych podzielników,

- po szóste – nie są nam znane urządzenia nazywane przez Panią „elektronicznymi czujnikami, które wyliczają koszty”. Zakładane obecnie i coraz bardziej powszechne elektroniczne podzielniki kosztów są bowiem dalej podzielnikami umożliwiającymi wyłącznie ustalenie udziału danego mieszkania – czytając lokatora – w kosztach ogrzewania całego budynku lub wężła ciepłego, tj. np. kilku budynków. Ich podstawową zaletą jest niewątpliwie nieznacznie większa dokładność i eliminacja budzącego tyle kontrowersji zimnego odparowania, które, jak wielokrotnie wyjaśnialiśmy, nie ma znaczącego wpływu na ponoszony koszt ogrzewania.

Dofinansowanie – zasady

Bardzo proszę o podanie mi, w ja-

kim terminie i na jakich zasadach realizowane są przez SM dofinansowania do wymienionej stolarki okiennej w mieszkaniu. Złożyłam wniosek o do-



finansowanie w ADM przy ulicy Kapicy w czerwcu 2000 roku. Trzykrotnie zasięgałam informacji telefonicznej w powyższej sprawie w ADM przy ulicy Kapicy i do chwili obecnej nie uzyskałam wiążącej odpowiedzi. W I półroczu 2003 r. informowano mnie, że dofinansowanie otrzymam w II połowie roku 2003. W II połowie 2003 r. informowano mnie, że mam zadzwonić na początku 2004 r. W styczniu 2004 r. otrzymałam kolejną niekonkretną odpowiedź, że czas oczekiwania wynosi ponad 5 lat i nie wiadomo, kiedy ostatecznie mój wniosek zostanie zrealizowany. Zasady powinny być jasne i przejrzyste, a informacja rzetelna. Dlatego też proszę o podanie mi konkretnego terminu realizacji wniosków, z którym powinni być również zaznajomieni pracownicy ADM, aby nie dezinformować mieszkańców.

Mieszkanka – M. S.

(dane do wiad. red)

ZARZĄD SSM: Ani Rada Nadzorcza, ani Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie ustalił jednolitych zasad obowiązujących wszystkie Rady Osiedla i Administracje co do terminu zwrotów dofinansowania wymiany stolarki okiennej w mieszkaniach. Przy corocznym konstruowaniu planów remontowych poszczególne RO i ADM ustalają samodzielnie wysokość środków finansowych na częściowe pokrycie kosztów indywidualnej wymiany stolarki okiennej. Tym samym, okresy oczekiwania na osiedlach SSM są różne i zależne wyłącznie od ilości zgłoszonych wniosków i przewidywanych na ten cel pieniędzy. Niestety, na osiedlu „Chemik” okres oczekiwania wynosi jeszcze około 5 lat, gdyż w tych zasobach zgłoszono bardzo duże potrzeby w tym zakresie. Niemniej optymistycznym jest to, że

ilość zgłaszanych wniosków systematycznie spada, co w najbliższych latach zdecydowanie skróci czas wyczekiwania na zwrot. Zgodnie z opracowanym na 2005 rok harmonogramem, w tym roku dopłata obejmie wnioski złożone w 2000 i 2001 roku. Tym samym Pani wniosek zostanie – konkretnie do końca maja – także zrealizowany.

Opieszalność

Bardzo często na łamach gazetki „MS” jest poruszany problem dewastacji i podkreślana obojętność mieszkańców na ten problem. Korzystając z chwili czasu, chciałem opisać postawę pracowników spółdzielni, dla których troska o zasoby spółdzielni jest raczej sprawą obojętną. W listopadzie 2004 na skutek silnych wichur została zerwana kłapa dachowa na budynku przy ulicy Kruczej. Fakt ten został zgłoszony pod numer pogotowia technicznego SSM w piątek, około godziny 16. Niestety, do wieczora nikt z pogotowia technicznego nie dojechał. Podczas drugiej rozmowy około 20-tej tego samego dnia dyspozytorka pogotowia technicznego SSM stwierdziła, że obecnie deszcz nie pada i że jutro ktoś podjedzie.

W wyniku takiej postawy pracowników SSM wieczorem mieszkańcy budynku w trosce o swoje bezpieczeństwo sami zorganizowali wyprawę na dach w poszukiwaniu klapy dachowej. Zerwana kłapa zagrażała nie tylko stojącym pod budynkiem samochodom, ale głównie osobom przechodzącym w pobliżu budynku – wiatr w dalszym ciągu był dość silny.

W wyniku interwencji lokatorów kłapa powróciła na swoje miejsce – niestety jej pokrycie zostało uszkodzone.

Następnego dnia (sobota) – nikt z SSM nie przyszedł, pomimo wcześniejszych zapewnień dyspozytorki. Tak samo minęła niedziela. Na szczęście podczas weekendu na zewnątrz panowała ujemna temperatura i nic nie zalewało klatki.

W poniedziałek temperatura podniosła się powyżej zera i po powrocie z pracy zastaliśmy zalaną ścianę i schody. Dopiero po nieprzyjemnej te-

ciąg dalszy na str. 14

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 13

lefonicznej rozmowie i osobistej wizycie wieczorem, w poniedziałek w pogotowiu technicznym SSM doczekaliśmy się wizyty pracownika SSM. Całkowite usunięcie „awarii” nastąpiło następnego dnia (wtorek) Jako usprawiedliwienie usłyszeliśmy tylko, że ktoś przeoczył zgłoszenie. O zdarzeniu przypominają nam do dzisiaj ślady zalania na świeżo pomalowanej części ściany.

Mam nadzieję, że powyższy tekst zostanie opublikowany na łamach gazетки i przyczyni się do poprawy w funkcjonowaniu działu technicznego SSM. Pozdrawiam i życzę wszystkiego do brzo w Nowym Roku.

A. J.

PS Proszę o niepublikowanie moich danych osobowych.

ZARZĄD SSM: Przyjmujemy Pana krytykę – wyrażaną w korespondencji nadesłanej do „MS” – **w sprawie zbyt opieszałego sposobu reakcji dyżurnego pogotowia technicznego na zgłoszoną interwencję dotyczącą zerwanej podczas wichury klapy wyłazowej. Pracownik pełniący w tym czasie dyżur otrzymał stosowne upomnienie, a wszystkich dyżurujących pouczono o konieczności natychmiastowego podjęcia działań w takich przypadkach. Uważamy, że w przyszłości takie sytuacje nie powinny się powtórzyć.**

A co z domofonem?

Witam

Jestem mieszkanką bloku przy ulicy Wróbla 7c i piszę do redakcji w sprawie, obiecanego już na grudzień, DOMOFONU. Niestety, dzieje się tak, że większość „chuliganów”, (bo nie wiem, jak inaczej ich określić) zbiera się i imprezuje właśnie w klatce C, czego skutkiem są regularne dewastacje klatki schodowej i windy!!!

Zapewniam że, nie są dla mieszkańców miłe widoki wulgarnych hasel w windzie, butelek po alkoholu, porzucanych niedopałków papierosów czy nawet wymiocin!!!

Odwoluję się więc do wrażliwości władz spółdzielni i nalegam, by niezwłocznie zamontować domofon przy ulicy Wróbla 7c, który - mam nadzieję - w znacznym stopniu ograniczy takie incydenty!!

Z poważaniem

– Mieszkanka (Jusia3@...)

ZARZĄD SSM: Zapowiedziana na grudzień ub. r. wymiana domofonów uległa przesunięciu spowodowa-

wanemu koniecznością przełączenia wszystkich instalacji domofonowych na inne zasilanie, co podyktowane zostało wymogami postawionymi Spółdzielni przez Górnośląski Zakład Energetyczny.

Zamknięty temat???

Stacja raz jeszcze

Szanowni Państwo!

Nie chciałem się włączać do dyskusji, ale bardzo zbulwersował mnie ton Waszej konkluzji na str. 18 w numerze 136: na tej publikacji zamykamy poruszany od kilku miesięcy problem stacji paliw na osiedlu „Tuwima”. Świadczy to o tym, że Państwo nie zamierzają się tłumaczyć przed nami, spółdzielcami. Dotychczasowe wypowiedzi Zarządu ograniczały się bowiem tylko do jednego: Ustalono. A problem wynikł z tego, że nie zadaliście sobie trudu, aby sprawę wyjaśnić i odpowiedzieć na rodzące się pytania:

1. dokładne określenie lokalizacji stacji (długość i szerokość stacji, odległość granicy stacji od budynku ul. Wróbla 7, planik stacji, itp),

2. jakiego rodzaju zbiorniki paliwa gazowego będą na stacji (pojemność, ich liczba, podziemne, nadziemne, liczba punktów czerpalnych),

3. wymiary strefy rozchodzenia się odorów (węglowodorów),

4. czy węglowodory są dla osób szkodliwe,

5. wymiary strefy zagrożenia wybuchem,

6. jakie korzyści odniesiemy z faktu istnienia stacji,

7. ile stracą na wartości mieszkania w tym rejonie wskutek istnienia stacji – sprawa nie jest abstrakcyjna,

8. dlaczego nie zorganizowano ankiety w sytuacji, kiedy mieszkańcy osiedla wypowiedzieli się wcześniej negatywnie co do lokalizacji stacji benzynowej.

Gdyby to wszystko spółdzielcom uczciwie wyjaśniono, na pewno reakcja byłaby inna. A przy okazji: nielegalna droga dojazdowa na wprost budynku Wróbla 7D. Wielu sąsiadów skarży się, że nie ma tam chodnika, a przejście jest niebezpieczne (przejeżdżające samochody). Ponadto, w okresie opadów stoją tam stale duże kałuże, gdyż powierzchnia jest źle wyprofilowana, a studzienka często zatkana liśćmi. Sprawa stała się istotna zwłaszcza po zbudowaniu Kauflandu. Proponuję wykonać chodnik od ul. Kapicy albo wzdłuż tej drogi lub na skos mię-

dzy drzewami, w kierunku przystanków poprowadzono niedawno chodnik, więc sądzę, że w drugą stronę można to też zrobić.

Pozdrawiam – **Andrzej Sass**

Wydaje mi się, że redakcja powinna odpowiadać na problemy mieszkańców, a nie tylko pokazywać stanowisko Zarządu Spółdzielni, czy Rady Osiedla i zamykać temat, bo jest niewygodny. Ostatnio, przez dwa kolejne numery zadałem pytanie, na które nie otrzymałem konkretnej odpowiedzi. W ostatnim numerze 1/2005 jeden z czytelników zgłosił kolejny sprzeciw, na co redakcja wygodnie odpowiedziała: Na tej publikacji zamykamy poruszany od kilku miesięcy problem stacji paliw na osiedlu „Tuwima”.

Skoro lokatorzy Wróbla 7 są oburzeni i problem istnieje (przynajmniej dla lokatorów), dlaczego nie ma nikogo w redakcji, kto wzięłby w obronę lokatorów? Czy to jest gazetka Zarządu czy całej naszej spółdzielni? – to kolejne pytanie!!! Zadam pytanie po raz kolejny i proszę o odpowiedź! Czy po ostatnim sprzeciwie pytano ponownie lokatorów Wróbla 7, że wyrażają zgodę na postawienie stacji??? Skoro nie ma odpowiedzi, widocznie nie pytano i nikt w Zarządzie Spółdzielni czy Radzie Osiedla zupełnie nie liczy się z lokatorami – taki można wysnuć prosty wniosek!!! Najlepiej zamknąć temat niewygodny dla Zarządu, bo lokatorzy są odmiennego zdania. Oczywiście zgadzam się częściowo, temat powinien być zamknięty, a riposty mieszkańców w tym temacie uwzględnione.

Dane tylko dla redakcji

Grzegorz B.

**ZARZĄD SSM: Projekt techniczny budowy stacji gwarantuje do-
trzymanie wszelkich przewidzia-
nych przepisami prawa budowlanego rygorów związanych z lokalizacją takiego obiektu, a więc m.in.:
normatywnej odległości od budynków, rodzaju zbiorników, strefy ochronnej. Ponadto, stacja musi spełnić wszelkie rygorystyczne normy dotyczące ochrony środowiska, w tym rozchodzenia się odorów (węglowodorów aromatycznych), gwarantujące pod każdym względem bezpieczne jej użytkowanie, gdyż w przeciwnym razie nie dojdzie do jej budowy, a tym samym uruchomienia i eksploatacji. Trudno się zgodzić ze stanowiskiem, by usytuowanie stacji mia-**

ciąg dalszy na str. 19

ciąg dalszy
ze str. 2

C z a r n y s t y c z e ń

To podpalenie było swoistym wstępem, bo dwa dni później zanotowano kolejne akty wandalizmu w dźwigach, w budynkach przy ul. **Wojciecha Korfantego 2b**, ul. **Wróbla 7c** i ul. **Leśnej 13**, gdzie zniszczono w windzie falownik.

„Windową” czarną serię zakończyło, 26 ub. m., podpalenie dźwigu w budynku przy ul. **Okrężnej 5**. W wyniku tego podpalenia nadpalona została podłoga i jedna ze ścian kabiny dźwigu.

Te wszystkie przytoczone przypadki nakazują wręcz mieszkańcom, by w trosce o swoje bezpie-

sporego dachu w technologii pap termozgrzewalnych z gwarancją na 10 lat lub wymalowanie kilku klatek scho-



„BAŃGÓW”

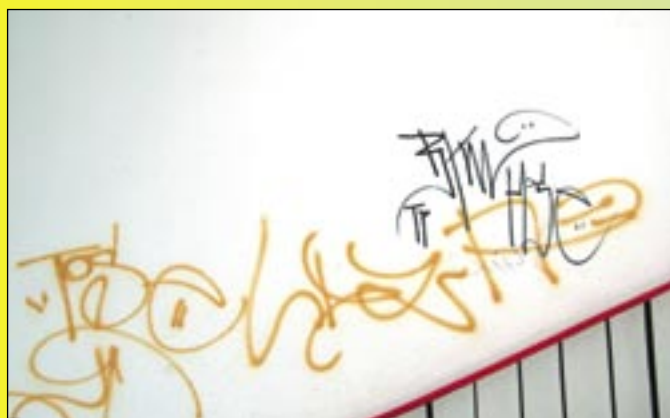
- ul. **Władysława Reymonta 6** – wymalowanie nowych drzwi wejściowych,
- ul. **Karola Szymanowskiego 2** – wykopanie szyby w drzwiach.

„CENTRUM”

- ul. **Komuny Paryskiej 1** – kradzież 2 metalowych przęseł z plotu. Strata ok. 800 zł.

„MICHAŁKOWICE”:

- ul. **Przyjaźni 42** – kradzież klamki z drzwi wejściowych,
- ul. **Przyjaźni 52** – upstrzenie grafitti fragmentu nowej elewacji,
- ul. **Stawowa 7** – wybicie szyby w drzwiach wejściowych,



Wyznanie miłości do anonimowej Magdy i inne bohemy upstrzyły śnieżnobiałe ściany przejścia na Rynek Bytkowski. Ciekawe, czy Magda jest zadowolona, a twórca dumny ze swego idiotycznego pomysłu.

czeństwo zdecydowanie zwracali uwagę na wszelkiej maści osobników kręcących się przy urządzeniach dźwigowych. To przecież już bandytyzm z trudnymi do przewidzenia konsekwencjami.

Dodajmy, że na tym jeszcze nie koniec dewastacji na osiedlu „Tuwima”, gdyż ponadto zanotowano tam:

- ul. **Wojciecha Korfantego 2A** – zniszczenie metalowych drzwi piwnicznych,
- ul. **W. Korfantego 3A** – wybicie szyby w drzwiach wejściowych,
- ul. **Okrężnej 7 i 15** – zniszczenie drzwi do zsypu.

Niezależnie od tych zdarzeń, a namnożyło się ich niemiłosiernie, w budynkach przy ul. **Hermana Wróbla 1B; 2A; B; C; D; E; 3A; B, 4B; 7C; D; 8A; B** – skradziono łącznie 13 tablic ogłoszeniowych. **Straty z tego tytułu oszacowano na 8 tysięcy złotych, a wszystkie zniszczenia na tym osiedlu tylko w styczniu pociągną za sobą wydatki rzędu 20 do 30 tysięcy.** Przekładając tę kwotę na wykonanie i opłacenie prac bardziej użytecznych, można stwierdzić, że w błoto wrzucono np. remont jednego i to

dowych w niskich budynkach.

Równie niewesoła informacja, chociaż zdecydowanie lżejszego kalibru, dotarła z osiedla „Chemik”, gdzie stało się to, czego obawiano się od dawna. Otóż z przykrością odnotowujemy pierwszą dewastację na Bytkowskim Ryнку. Jacyś domorośli pacykarze zabrali się tam za ozdobienie bohamazami odmalowanych ścian na schodach w przejściu od strony sklepu „Grall” na płaszczyznę rynku. Oby na tych bohamazach się skończyło, bo szkoda tak pięknego miejsca. **Styczeń nie był też zbyt spokojny na innych osiedlach, gdyż w bezpowrotne straty wpisano:**

- ul. **Władysława Sikorskiego 4A** – złamanie drzewka.

„WĘZŁOWIEC”:

- ul. **Władysława Jagiełły 25A** – na pierwszym piętrze wybito szybę w drzwiach z windy.

Jak na jeden miesiąc to dużo za dużo. Czy w kolejnych miesiącach będzie mniej zniszczeń, to zależy jest wyłącznie od nas samych, od naszych zdecydowanych postaw przeciwdziałających najmnijemu niszczeniu wspólnego mienia, którego zbędne remonty niepotrzebnie zubażają nasze kieszenie.

Tekst i foto: Piotr Sowisło, mig



SOLARIUM

co 8 opalanie
GRATIS!

każde opalanie
od 15 min.

- kosmetyk **GRATIS!**

Ergoline 450 - 12z/min.

Ergoline 50/3 - 0,80 zł/min.

Siemianowice Śl.
Al. Młodych 15A
tel. 765 38 88

Czy kiedy kran jest zakręcony, to leci woda?...

...Czy przy zamkniętym na maksimum zaworze c.o. kaloryfery będą bardziej gorące u góry, a mniej na dole? Czy będzie świecić żarówka, gdy wybije korki (bezpieczniki) – te pyta nia uzna ktoś za idiotyczne, bo 100% czytających odpowie zgodnym chórem – woda nie polecie, na kaloryferach nie zauważymy różnicy temperatury, bo w całości będą zimne, a żarówka nie będzie dawała światła. To są prawdy oczywiste tak samo jak i te, że w dzień jest jasno, w nocy ciemno, trawa jest zielona, a niebo niebieskie.

Skoro wszyscy wiemy, że woda nie polecie, więc i do kanalizacji nic nie popłynie, że jeżeli kaloryfer jest zimny, to nie krąży w nim woda (czynnik grzewczy), a do żarówki nie dopływa prąd, bo nie ma jej co „zmusić” do świecenia. Te kilka zdań nie budzą niczyjej wątpliwości i, jak sądzimy, nikt ich nie będzie podważał. **Te zdania odnoszące się do podanych przykładów łączy jedno zjawisko fizyczne.**

Jest nim przepływ.

Te same jednak stwierdzenia odnoszące się właśnie do przepływu w przypadku tak ważkiego zagadnienia, jakim jest wentylacja, mająca kolosalne znaczenie dla naszego życia i zdrowia, budzą już wątpliwości i wywołują ogromne emocje. A czym różnią się zbyt szczelne okna, drzwi od kranu, zaworu? Owszem, mają inne przeznaczenie, lecz co do zasady funkcjonowania nie różnią się niczym. Bo i jedno, i drugie ograniczają bądź całkowicie odcinają dopływ, a co za tym idzie, minimalizują przepływ.

Zima to spadki temperatury powietrza na zewnątrz. Chronimy się przed nimi, ubierając cieplejszą odzież, ogrzewając mieszkania etc. I jest to oczywiste. Jednak mniej już oczywistym jest wpuszczanie powietrza do pomieszczeń, więc zawsze o tej porze roku słyszymy o zatruciach i jak bu-

merang docierają do nas informacje o zagrzybieniu ścian. Co jest tego powodem, skoro kilka lat temu grzyb w mieszkaniu to pojęcie praktycznie nieznanne. Wszelkie statystyki dowodzą, że najwięcej zatruc

Skąd w mieszkaniu wilgoć?

Źródeł wilgoci w mieszkaniu jest wiele. Dostaje się ona do wnętrza wraz z powietrzem zewnętrznym, jest wydzielana przez ludzi, zwierzęta domowe i rośliny.

Głównie powstaje w wyniku czynności wykonywanych przez nas samych. Najwięcej wilgoci wydziela się podczas prania, gotowania i kąpieli.

tlenkiem, dwutlenkiem węgla mamy zimą. Też... powie ktoś – to oczywiste, bo wtedy grzejemy w mieszkaniach. To stwierdzenie miało swe uzasadnienie, gdy powszechne w użyciu były piece węglowe. Jednak teraz, gdy najbardziej rozpowszechnione jest centralne ogrzewanie, do takich zatruc nie powinno dochodzić, a jednak zdarzają się one głównie w mieszkaniach wyposażonych w indywidualne piece gazowe do przygotowania ciepłej wody. Dlaczego? **Dlaczego z chwilą, gdy piece na węgiel odeszły do przeszłości, to razem z nimi do tej przeszłości nie odeszły zatrucia?** Owszem, może jest ich mniej, ale są, tylko, że zmieniła się ich struktura związana ze zmianą opału. Onegdaj zatrucia powodowane były przez złe spalanie węgla, a teraz... przez złe spalanie gazu.

Co łączy te często tragiczne w skutkach wypadki?

Tym czymś jest **nieprawidłowa wentylacja.** W tym miejscu, każdy się zachnie i stwierdzi – **przecież są kratki wentylacyjne w kuchni, łazience.** Owszem, są i na tym się ich rola kończy, **gdy do mieszkania nie dochodzi powietrze.** Niestety, tak się przyzwyczailiśmy, że słysząc słowo wentylacja, natychmiast kojarzymy je z kratką wentylacyjną osłaniającą wejście do

Oczywiście, może się zdarzyć, że przewody wentylacyjne wywiewne także mogą być niedrożne bądź z jakichś względów powietrze nie może się przez nie wydostać, bo ktoś zasłonił sobie kratki wentylacyjne. To prawda, ale pamiętać należy, że te przewody odpowiedzialne za wypływ powietrza z mieszkania są systematycznie kontrolowane, czego nie można już odnieść do okien i drzwi odpowiedzialnych za napływ powietrza.

Kto bowiem ma je kontrolować i dbać o to, by non stop wpuszczały powietrze?

Podstawowym zadaniem systemu wentylacji jest wymiana powietrza w budynku. Jej skuteczność zależy od właściwego doprowadzenia świeżego powietrza do budynku z zewnątrz, zapewnienia odpowiedniego przepływu pomiędzy pomieszczeniami i sprawnego usunięcia powietrza zanieczyszczonego.

W Polsce najbardziej roz-

Czad – cichy zabójca

Pamiętajmy!!! Brak dostatecznego dopływu świeżego powietrza do pomieszczenia, w którym włączone jest urządzenie gazowe, to mała ilość tlenu niezbędnego do spalania gazu. Niedobór tlenu, to niepełne spalanie i w efekcie powstawanie szczególnie niebezpiecznego czadu - tlenku węgla (CO) – gazu bezwonno, cięższego od powietrza, bardzo łatwo wiążącego się z hemoglobina odpowiedzialną za dostarczanie tlenu do komórek naszego organizmu.

CO atakuje znenacka, bez jakiegokolwiek ostrzeżenia (np. bólu głowy) i nazywany jest cichym zabójcą.

że odwraca naszą uwagę od całości zjawiska wentylacji i związanego z nią nierozważnie przepływu powietrza, bo przecież, by woda mogła spłynąć do kanalizacji, to musi napłynąć z kranu, zaś by kaloryfer grzał – musi przez niego non stop przepływać ciepła woda itd., itd.

powszechnym, stosowanym od lat typem wentylacji jest wentylacja naturalna, grawitacyjna. Jej zasada działania wykorzystuje siły natury, w głównej mierze różnicę gęstości powietrza na zewnątrz i wewnątrz budynku. Powietrze w naturalny sposób powinno przedostawać się przez nieszczel-

Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl można nadsyłać pocztą elektroniczną BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY dotyczące działu GZM

ności w obudowie budynku do jego wnętrza, a po wymieszaniu z zanieczyszczeniami i ogrzaniu wydostawać się na zewnątrz przez kanały wentylacyjne. Zasada dobrej wentylacji budynku zakłada napływ powietrza do pomieszczeń najmniej zanieczyszczonych, a więc w przypadku budynków mieszkalnych do pokoi, a następnie przepływ do kratek wywiewnych w pomieszczeniach o większym stężeniu zanieczyszczeń - kuchni, łazienek, toalet i pomieszczeń bezokiennych.

Proces ten jest możliwy jedynie wtedy, gdy do budynku dostaje się odpowiednia ilość powietrza, która zapewnia wymaganą intensywność usuwania zanieczyszczeń i odpowiedni ciąg kominowy.

Na skuteczność wentylacji składają się trzy elementy:

- - **nawiew** – ciągły napływ powietrza z zewnątrz,
- - **wywiew** – nieustanne usuwanie z domu powietrza zużytego,
- - **swobodny przepływ powietrza** między poszczególnymi pomieszczeniami.

By zapewnić prawidłową wymianę powietrza, muszą zostać spełnione konkretne wymagania. Naruszenie któregośkolwiek w efekcie fatalnie odbija się na wentylacji, a w konsekwencji na jakości powietrza w mieszkaniu – czytaj naszym bezpieczeństwie. Całość dodatkowo komplikuje fakt, że każdy budynek wielorodzinny stanowi samoistny układ, którego wewnętrzne elementy wzajemnie na siebie oddziałują.

Zakładane z myślą o oszczędzaniu ciepła głównie plastikowe coraz bardziej szczelne okna sprawiły, że nasiliły się zjawiska, które wcześniej nie występowały, jak i pojawiły się zakłócenia wen-

Szczelność pomieszczeń, wilgoć, a oszczędność energii.

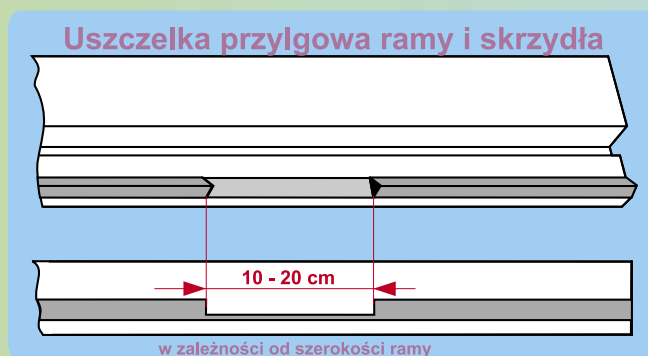
Brak dostatecznej wentylacji powoduje, że w powietrzu gromadzi się wilgoć, którą musimy ogrzać. **Pamiętajmy: Do ogrzania 1 kg powietrza o 1 °C potrzeba energii o wartości 0,24 kcal, zaś do ogrzania 1 kg wody już 1 kcal, czyli cztery razy więcej!!! Sprawa jest prosta – ogrzewamy wodę.** Ba, badania dowiodły, że odczuwanie chłodu jest wyższe przy większej wilgotności. Jeżeli więc w mieszkaniu, przy 18 °C panuje 100% wilgotności, to jesteśmy przekonani, że temperatura wynosi 12 do 15 stopni.

Z kolei przy tej samej temperaturze i wilgotności 60% wydaje się nam, że jest cieplej o kilka stopni.

Nadmierna wilgoć, czytaj nieprawidłowa wentylacja, to także „raj” dla grzybów i pleśni, zmniejszenia zawartości tlenu w powietrzu i najprostszy kierunek do powstania **syndromu chorego budynku**.



Dopływ świeżego powietrza niezależnie od naszej woli zapewnią nawiewniki lub fabrycznie wykonane uszczelki przylgowe – zamontowane we framudze okna – z wycięciem na odcinku kilku centymetrów – patrz rysunek str. 18. Wycięcie można wykonać samodzielnie, ale lepiej zasięgnijmy informacji w ADM.



tylacji spowodowane brakiem dostatecznego napływu. Bardzo wiele okien plastikowych wymienionych przed 2001 rokiem nie posiada tzw. mikrowentylacji zapewniającej dopływ świeżego powietrza. A gdy do tego dochodzi problem nadmiernego uszczelnienia drzwi wejściowych, to wtedy przy sprawnej wentylacji wywiewnej powstaje zjawisko podciśnienia,

które powoduje wypychanie do mieszkań przez kratki wentylacyjne zapachów od sąsiada lub z kanalizacji. Jednak jeszcze większe zagrożenie z tym związane to wyciąganie z przewodów kominowych spalin gazowych (tlenku, dwutlenku węgla). To ostatnie zjawisko jest szczególnie groźne dla zdrowia lub życia użytkowników i to ono jest bezpośrednią przyczyną za-

truć. Ostatnio w zasobach SSM doszło do przypadków podtruć. **Przeprowadzone pomiary jednoznacznie wykazały, że mieszkania były nadmiernie doszczelnione i w efekcie braku nawiewu zakłócony został cały proces wentylacji. Oprócz tych ekstremalnych przypadków brak dopływu powietrza uniemożliwia odprowadzenie wytwarzanej w naturalny sposób pary wodnej, która osadzając się szczególnie na ścianach zewnętrznych mieszkania przyczynia się do powstawania pleśni i innych grzybów, z których wiele może stać się przyczyną poważnych chorób.** Dodatkowym ujemnym zjawiskiem nadmiernego uszczelniania jest spadek zawartości tlenu w poszczególnych pomieszczeniach, co negatywnie wpływa na samopoczucie i sprawność przebywających tam osób.

Coś dziwnego jest w nas, bo niby każdy wie, że do życia potrzebne jest powietrze... Każdy jednak wie i już, bo praktyka przeczy tej wiedzy.

Zgodnie z postanowieniami prawa budowlanego Spółdzielnia corocznie przeprowadza w każdym mieszkaniu badanie sprawności wentylacji. W przypadku stwierdzonych nieprawidłowości ustala się przyczyny i wydaje stosowne zalecenia. W zdecydowanej większości zalecenia te sprowadzają się do konieczności rozszczelnienia okien lub drzwi wejściowych.

Czy my jednak stosujemy się do tych zaleceń? Czy pamiętamy, że skoro powietrze jest potrzebne, to skądś się musi do mieszkania dostać, że musi napływać, by mogło wypływać?

Wielu z nas uważa, że wystarczy systematycznie poszczególnie pomieszczenia lub co

ciąg dalszy na str. 18

Z wizytą w EC „Katowice”

Jeszcze do niedawna Elektrociepłownia „Katowice” była elektrociepłownią tylko z nazwy, gdyż wytwarzała jedynie ciepło w kotłach wodnych. Obecna EC „Katowice” zaprojektowana została w latach 70-tych w związku z realizacją koncepcji „uciepłownienia” GOP i zgodnie z ówczesnymi planami – miała być centralnym źródłem ciepła dla naszego regionu. Źródłem ciepła, którego uruchomienie miało także zdecydowanie poprawić stan powietrza, gdyż w ślad za tą budową likwidacji miały ulec lokalne kotłownie.

Tyle tytułem wstępu o jednym z największych producentów ciepła na potrzeby m.in. Czeladzi, Katowic, Siemianowic Śl., a co za tym idzie i znacznej ilości mieszkańców Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ciepło z Dąbrówki ogrzewa bowiem mieszkania na: os. „Centrum”, „Tuwima”, „Chemik”, „Młodych”. Ten fakt spowodował, że 25 stycznia br. Rada Nadzorcza SSM udała się, na zaproszenie kierownictwa EC „Katowice”, z krótką wizytą do tego zakładu. A było co oglądać, bo wszelkie wyobrażenia o umorusanych palaczach walczących z kotłami, byle podać ciepło, to bardzo odległa przeszłość. Pierwsze, co rzucało się w oczy, to kliniczna wręcz czystość w całym obiekcie. Ba, kiedy zwiedzaliśmy potężną halę podzieloną w jednej części na kilka pięter, jedyną widoczną osobą była Pani z mopem i wiaderkiem, czyszcząca i tak właściwie lustrzaną podłogę.

Energię elektryczną wytwarzaną w skojarzeniu z energią cieplną, po trwającej kilka lat inwestycji, wpro-

wadzano na rynek w styczniu 2000 roku, a więc od 5 lat nazwa elektrociepłownia odzwierciedla istotę produkcji. EC „Katowice” prąd i ciepło produ-



kuje w bloku ciepłowniczo-kondensacyjnym BCF-100. Blok ten stanowi system urządzeń, których współdziałanie gwarantuje niezawodną pracę i dotrzymanie wysokich wymogów

ochrony środowiska. Sterowanie pracą bloku ciepłowniczego odbywa się za pomocą kompleksowego systemu automatycznej regulacji. Zakład jest na wskroś nowoczesny i spełnia wszelkie wymogi ochrony środowiska, gdyż zastosowano w nim najnowsze dostępne technologie – emisję zanieczyszczeń pyłowych minimalizuje wysokosprawny elektrofiltr, a zastosowana technologia fluidalnego spalania węgla i mułów z procesu wzbogacania węgla gwarantuje niską emisję zanieczyszczeń gazowych. W wyniku wprowadzenia nowej technologii zmniejszono emisję do atmosfery zanieczyszczeń gazowych - SO_2 , NO_2 , CO_2 - i pyłu. Warto zaznaczyć, że źródło 30% wytwarzanej energii stanowią odpady z procesu wzbogacania węgla, tzw. muły powęglowe, których zużywa się rocznie 78718 ton.

Dbłość o środowisko widoczna jest na każdym kroku, bo do układu chłodzenia wykorzystuje się ścieki dostarczane z oczyszczalni w Siemianowicach, przygotowane dodatkowo we

Czy kiedy kran jest zakręcony, to leci woda?...

ciąg dalszy ze str. 17

jakiś czas stosuje mikrouchyl. Jednakże te działania są niewystarczające, gdyż nie zapewniają regularnego, trwającego przez 24 godziny na dobę, dopływu świeżego powietrza. By tak było, okna muszą być wyposażone w stałą mikrowentylację. W przypadkach stolarki nieposiadającej konstrukcyjnie zabudowanej mikrowentylacji, można ją uzyskać poprzez zastosowanie nawiewników higrosterowanych samoczynnie regulujących dopływ powietrza w zależności od wilgotności w pomieszczeniu lub poprzez wycięcie co najmniej 5 procent części uszczelki z obwodu okna. Niestety, wielu z nas uważa, że w przypadku wycięcia tych uszczelki straci udzielaną przez poszczególne firmy gwarancję. Cóż,

w takiej sytuacji pozostaje do rozstrzygnięcia dylemat, czy stracić gwarancję na okna, czy też narazić się na utratę zdrowia lub życia.

Opisane sytuacje dotyczą mieszkańców, w których doko-

nywano wspomnianych wymian do 2002 roku, gdyż obecnie, zgodnie z zmieniającymi się polskimi normami, każde okno musi mieć zabudowaną mikrowentylację. A więc przy dokonywaniu

wyboru okien na ten element należy zwrócić szczególną uwagę. Poruszony problem nie jest nowy, ponieważ pisaliśmy o nim w „Mojej Spółdzielni” wielokrotnie, odkąd pojawił się trend do wymiany stolarki na plastikową. Postępująca świadomość lokatorów w tym zakresie doprowadziła już do znacznego zmniejszenia negatywnych zjawisk wywołanych oknami nowej generacji.

Niemniej problem ten występuje i ponownie zwracamy na niego uwagę wszystkim zamieszkałym, bo:

Czy kiedy kran jest zakręcony, to leci i odpływa woda?...

Czy powietrze wypłynie z mieszkania, jeżeli nie ma jak do niego wpłynąć?

Tekst, foto: P. Sowisło, mig

Gdy chcemy się kąpać to:

- dobrze przewietrzmy łazienkę,
- w czasie kąpieli starajmy się mieć uchylone okno lub otwarty wywietrznik (lufcik),
- absolutnie nie zasłaniajmy kratki wentylacyjnych – w drzwiach łazienkowych i wbudowanych w ścianę,
- w czasie kąpieli ograniczmy używanie (najlepiej wcale) innych urządzeń gazowych (kuchenka, piekarnik),
- pilnujmy, by dzieci, osoby starsze korzystały z kąpieli pod nadzorem, a sami również unikajmy samotnych kąpieli,
- nie włączamy i wyłączamy piecyka gazowego. Włosy możemy przecież umyć przed lub po kąpieli.
- w czasie bardzo silnych wiatrów zostawmy kąpiel na inny termin, bo może nastąpić samoczynne cofnięcie spalin.

Uwaga: Instrukcja obsługi urządzenia to nie zbędna publikacja. Przestrzegajmy wszelkich zaleceń, jakie są w niej zawarte.

Z w i z y t ą w E C „K a t o w i c e”

własnej oczyszczalni EC technologią mikrofiltracji. Takie rozwiązanie daje oszczędność 1 200 000 ton wody pitnej na rok. Całość popiołów jest zaś zagospodarowywana w kopalniach jako materiał podsadzkowy.

ciąg dalszy ze str. 14

to jakiś wpływ na wartość rynkową mieszkań i nie sądzimy, by taka lokalizacja zmniejszyła tę wartość.

Odnosząc się do korzyści płynących z budowy stacji, przypominamy, że kwestię tę szczegółowo już wyjaśnialiśmy. Teraz w skrócie możemy powtórzyć, że oprócz zobowiązania się do wykonania pewnych prac na rzecz osiedla – jedną z nich jest remont nawierzchni drogi (włącznie z położeniem nowego chodnika), o której mowa w e-mailu – środki uzyskane z tytułu użytkowania zwiększą fundusz remontowy będący w dyspozycji osiedla, a tym samym umożliwią wykonanie większej ilości prac na rzecz zamieszkających na osiedlu im. J. Tuwima.

Wyjaśniając kwestię zarzutu o nieprzeprowadzeniu ankiety, informujemy, że całość została, zgodnie z zasadą reprezentacji wynikającą m.in. z istniejącego w kraju systemu prawnego, w tym z zapisów obowiązującego Statutu i regulaminów, gruntownie skonsultowana i omówiona z Radą Osiedla, a więc z reprezentacją mieszkańców wybraną podczas ubiegłorocznych Zebrań Grup Członkowskich.

Od redakcji: Nieco zdziwieni jesteśmy faktem tak gwałtownej reakcji na informację o zamknięciu na łamach „MS” tematu budowy stacji na osiedlu „Tuwima”. Przypomnijmy więc, że pierwszy raz problem pojawił się w redakcyjnej poczcie w „MS” 134/2004, tj. w listopadzie ub. r. Zarówno wtedy, jak i przez kolejne 2 edycje na temat stacji paliw Zarząd SSM udzielił wyczerpujących i rozwiewających wątpliwości odpowiedzi, nie wdając się w szczegóły, bo te szczegóły są określone w oparciu o obowiązujące normy zarówno prawne, jak i techniczne na liczącej kilkadziesiąt stron dokumentacji o warunkach budowy, której kwin-

Możliwości EC „Katowice” też do matych nie należą, bo elektrociepłownia może wytwarzać 135 MW energii elektrycznej i 180 MW energii cieplnej. Gdy byliśmy w zakładzie, to do sieci przesyłano 120 MW prądu i 119 MW ciepła.

tesencją jest zezwolenia na budowę. Uznaliśmy, publikując trzeci list i zawartą w nim „ripostę”, że temat został wyczerpany, gdyż nic nowego już się nie dopowie. Wyjaśnijmy w tym miejscu, że riposta to nie nakaz do wykonania, tym bardziej, że zawarte w e-mailu z nr 1/2005 sugestie, a nie riposta, też zostały wyjaśnione. Te przesłanki spowodowały, że postanowiliśmy zamknąć to zagadnienie i sugerowanie, że to Zarządowi jest na rękę, bo temat niewygodny jest co najmniej krzywdzące dla tego gremium. Nie bardzo rozumiemy, jak się odnieść do subiektywnej oceny o niebronieniu lokatorów, skoro trudno mówić o robieniu komuś krzywdy, bo wpływy z użytkowania terenu wpłyną na fundusz remontowy osiedla.

„MS”, o czym świadczy ta rubryka, w której zamieszczamy bez jakichkolwiek skrótów wszelkie problemy zamieszkających z wyjątkiem naruszających powszechnie znane zasady współżycia społecznego i anonimów, jest gazetą wszystkich mieszkańców. Istotą funkcjonowania rubryk: dyżur redakcyjny i listy do redakcji jest bezpośrednie wyjaśnianie poruszanych spraw przez Zarząd SSM, a że nie zawsze wyjaśnienia są zgodne z czymś oczekiwaniem, to...

Ogłoszenia drobne

Dzień dobry

Chciałbym zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie spółdzielczej. Uprzejmie proszę o informację, ile kosztuje i czy można zrobić to za pośrednictwem e-mail/zapłaty przelewem.

Pozdrowienia – Tomasz Ż.

Od redakcji: Niestety, nie ma możliwości zamieszczania ogłoszeń i dokonywania zapłaty za pośrednictwem internetu. Tym samym, w celu zamieszczenia wyłącznie drobnych ogłoszeń można zgłaszać się we właściwej dla

Te oraz dziesiątki innych danych przedstawiali Członkom RN SSM oraz na ich pytania odpowiadali: zastępca dyrektora ds. technicznych **Andrzej Nocuń i Janusz Łach.**

Tekst i foto: Piotr Sowisto

miejsca zamieszkania administracji lub w Dziale GZM SSM, w siedzibie Zarządu. Ewentualności tej nie ma jednak w przypadku ogłoszeń modułowych. W tych przypadkach treść ogłoszenia, włącznie z ewentualnymi ilustracjami i elementami graficznymi, można przesyłać poprzez internet, jednak wyłączenie po określeniu i spełnieniu niezbędnych dla zachowania jakości i wymogów poligraficznych parametrów oraz wpłaceniu pieniędzy w kasie Spółdzielni.

Cennik ogłoszeń jest podawany w zasadzie w każdym wydaniu gazety – staramy się zamieszczać go stale na stronie 2.

Adres strony www. Spółdzielni?

Witam! Nie potrafię na stronie internetowej znaleźć adresu spółdzielni. Czy mogę prosić o napisanie mi adresu spółdzielni?

Z góry dziękuję – Anna M.

Od redakcji: Adres internetowy Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej od kilku numerów „MS” jest zamieszczany na 1 stronie każdego wydania, w jej lewym górnym rogu. Informacje o uruchomieniu strony podawaliśmy w ub. r. W tym miejscu przypominamy go ponownie: www.ssm.siemianowice.com

KH ZHP i SP 3

Niezależnie od e-maili, na które odpowiadamy w bieżącym wydaniu, otrzymaliśmy także elektroniczne listy z Komendy Hufca ZHP i Szkoły Podstawowej nr 3.

Niestety, nie jesteśmy w stanie sprostać Państwu oczekiwaniom i zamieszczać wszystkich materiałów nadsyłanych na adres redakcji. Niemniej cieszymy się z tej korespondencji, którą z uwagą czytamy i analizujemy pod kątem ewentualnego wykorzystania.

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm

40 garaży w Michałowicach!!!

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
„FABUD”**

**41-100 Siemianowice Śląskie
ul. ks. J. Kapicy 3, tel. 220-54-00
informuje:**

**o planowanej budowie zespołu
garażowego (40 szt. garaży) przy
ulicy Wyzwolenia w Siemianowic-
ach Śl. Garaże o pow. 16,5 m² bę-
dą wykonane w technologii żelbet-
owej - monolitycznej z bramami u-
chylnymi, instalacją elektryczną, od-
wodnieniem i z wybrukowanymi
wjazdami.**

**Lokalizacja: w obrębie budynków
przy ul. Wyzwolenia 11, 12 i 19.**

Termin wykonania prac - 2005 r.

**Osoby zainteresowane prosimy
o składanie wniosków w termi-
nie do 31. 03. 05 r. w siedzibie
SMF, ul. ks. Jana Kapicy 3, p. 5,
tel. 220-54-03**

**Tam, można zasięgnąć
dodatkowych informacji.**

s-fabud/2-05

KOMUNIKAT KOMENDY MIEJSKIEJ POLICJI w Siemianowicach Śląskich

W związku z prowadzonym postępowaniem **dotyczącym wypadku drogowego**, Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Siemianowicach Śl., ul. Jana Pawła II, nr 16, pok. 58 prosi o kontakt osobisty lub telefoniczny - **tel. 032/ 539-62-93** oraz **997 - świadków potrącenia w dniu 20.12.2004 r. ok. godz. 8.00**, pieszego J. M. lat 81 znajdującego się na oznakowanym miejscu dla pieszych przy **ul. E. Orzeszkowej**. Wymieniony został potrącony przez kierującego samochodem marki Fiat Panda. W szczególności prosi się o kontakt osoby, które w momencie zdarzenia znajdowały się w rejonie wymienionego przejścia.

Naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego KMP w Siemianowicach Śl. - podinsp. mgr **Marek Leroch**

policja-komunikat-2/05

OGŁASZAJ SIĘ U NAS, TO CI SIĘ OPŁACA

TWOJĄ REKLAMĘ PRZECZYTA CO NAJMNIEJ **40 000 OSÓB**
tel. 228-51-90

REKLAMY KOLOROWE:

120,00 zł - moduł, 5,7 cm x 5,0 cm, strony środkowe

150,00 zł - moduł, 5,7 cm x 5,0 cm, strony: druga i przedostatnia

180,00 zł - moduł, 5,7 cm x 5,0 cm, strona ostatnia

REKLAMY CZARNO-BIAŁE

83,00 zł - moduł, 5,7 cm x 5,0 cm

słowo /drobne/ - 0,85 zł

słowo /drobne ramkowe/ - 1,70 zł

**wszystkie ceny
BRUTTO**



Powiatowy Urząd Pracy

Siemianowice Śląskie ul. Wyzwolenia 17, tel. 765-29-40

Pośrednictwo Pracy tel. 765-29-45 pokój nr 6

www.pup.siemianowice.pl pup@siemianowice.pl

PUP Siemianowice Śląskie na 31. 01. 2005 r. posiada następujące oferty pracy:



MOJA SPÓŁDZIELNIA

WYŻSZE:

HANDLOWIEC, branża metale nieżelazne - obsł. komputera, pr. jazdy kat. B;

INŻYNIER-AUTOMATYK - znaj. pakietu MS OFFICE, znaj. systemów SCADA, dośw. w pracy w przemyśle;

KSIĘGOWA - ekonomiczne, dośw., obsł. komputera, znaj. pełnej księgowości;

LOGOPEDA - dośw.;

NAUCZYCIEL J. ANGIELSKIEGO - dośw.;

NAUCZYCIEL przedmiotów zawodowych elektrycznych - dośw., upraw. pedagogiczne;

NAUCZYCIEL RYTMIKI - umiejętność gry na pianinie;

ŚREDNIE:

GRAFIK KOMPUTEROWY - znaj. HTML, COREL DRAW, dośw.;

HANDLOWIEC - umiejętność pozyskiw. klientów;

HANDLOWIEC KONSULTANT - dośw.;

INSTRUKTOR TANCA - ukończony kurs tańca, dośw.;

KONSULTANT TELEFONICZNY - znaj. programów dotacyjnych;

MANAGER JĘZYKA ANGIELSKIEGO - znaj. j. ang., dośw.;

MECHANIK - SPEC. ds REMONTÓW - znaj. j. ang., dośw. w pracy 3 lata;

OPTYK - dośw.;

PIELĘGNIARKA - medyczne, dośw., upraw. do wykonywania zawodu;

PRACOWNIK OCHRONY - osoba niekarana, licencja I lub II stopnia;

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY - pr. jazdy kat. B;

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY - pr. jazdy kat. B, dośw. 3 lata;

SPAWACZ ELEKTRYCZNO - GAZOWY - dośw. w pracy, upraw. spawalnicze podstawowe;

SPECJALISTA DO POZYSKIWANIA DOTACJI UNIJNYCH I RZĄDOWYCH - znaj. funduszy strukturalnych, j. ang. w stopniu komunikatywnym, dośw.;

SPECJALISTA W DZIALE OBSŁUGI KLIENTA - znaj. programu Power -Point, dośw. w pracy, znaj. j. ang.;

SPRZEDAWCA 1/2 ETATU - śr. zaw., dośw.;

TELEMARKETER 1/2 ETATU - komunikatywność;

ZAWODOWE:

BLACHARZ-DEKARZ - dośw.;

BARMAN - dośw. w pracy;

CIEŚLA - stolarz budowlany - dośw.;

DEKARZ - dośw.;

ELEKTRYK AUTOMATYK PRZEMYSŁOWY - dośw., upraw. SEP do 1 KV

ELEKTRYK SAMOCHODOWY - dośw. w pracy, upraw. spawalnicze;

FORMIERZ RĘCZNY - dośw.;

FREZER - dośw., obsł. wózków widłowych;

FREZER-WYTACZARZ - dośw.;

HAFCIARKA - dośw. w pracy;

KIEROWCA OPERATOR MALARKI SAMOJEZDNEJ - dośw. w pracy, pr. jazdy kat. B,

upraw. spawania elektryczno-gazowego;

KOSIARZ TRAWY (PRACA OD MARCA) - dośw., upraw.;

KOWAL - dośw. w pracy;

KRAWCOWA - dośw., obsł. stebnówki i overloka, umiejętność konstrukcji i projektowania;

KUCHARZ - wyszkt. gastronom., dośw.;

LAKIERNIK KONSTRUKCYJNY - dośw.;

MECHANIK SAMOCHODÓW OSOBOWYCH - dośw. w pracy;

MODELARZ SAMODZIELNY - dośw.;

MURARZ - dośw.;

MURARZ - TYNKARZ - dośw.;

MURARZ PIECÓW - dośw.;

OPERATOR PIECA GRZEWZEGO - dośw., upraw., świadectwo kwalifikacji E, upraw. do obsł. suwnic, dźwignic;

OPERATOR WIERTARKI, TOKARKI, WYPALARKI, GIĘTARKI - dośw.;

OPERATOR CNC - dośw. w pracy;

ROZLEWACZ - dośw. w pracy;

SPAWACZ TIG MAG MIG - dośw.;

STOLARZ - dośw.;renowacja mebli;

SUWNICOWY - dośw. w pracy;

ŚLUSARZ - upraw. spawalnicze i mechaników wózków widłowych, dośw.;

TOKARZ - dośw.;

UPALACZ NADLEWÓW - dośw.;

WALCOWNIK - dośw.;

WYPALACZ - dośw.;

WYTAPIACZ - dośw.;

OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE :

KSIĘGOWA - dośw.;

PRACOWNIK MAGAZYNOWY - znaj. gospodarki magazynowej i komputera;

Koniec karnawału tuż, tuż, a więc czas na śledzia.

Śledź:

- **w zalewie miodowej:** 7-8 filetów śledziowych (matiasy), 2-3 łyżki octu, 3 spore cebule, 1 łyżka miodu, 3/4 szklanki oleju, listek laurowy, 3 ziarenka ziela angielskiego, 3/4 l wody. Śledzie wymoczyć ok. 1 godziny, osączyć, pokroić na niewielkie kawałki. **Zalewa:** do wrzącej wody wrzucić listek, ziele, miód, drobnutko pokrojone cebule i gotować ok. 3 minuty. Dodać ocet, gotować 2 minuty, odstawić, dolać olej, ostudzić. Śledzie zalać zimną zalewą i odstawić na 2-3 godziny w chłodne miejsce.

MOJA KUCHNIA



- **w sosie pomarańczowym:** 60 dk solonych filetów śledziowych (matiasy), 3/4 szklanki mleka, 1 pomarańcza, 1 winne jabłko, kiszony ogórek, 3-4 łyżki majonezu, łyżka soku z cytryny, cukier, sól, pieprz. Filety zalać mlekiem i odstawić na 2-3 godziny. Wyjąć, osuszyć i pokroić w dzwonka. Pomarańczę, jabłko, ogórek i cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę. Majonez wymieszać z sokiem z cytryny, przyprawić solą, pieprzem, cukrem, połączyć z owocami, ogórkiem i cebulą. Dzwonka śledzia ułożyć na półmisku, połać sosem, przykryć folią i odstawić na 1-2 godz. do lodówki.

- **Curry:** 600g filetów śledziowych. **Zalewa:** 0,5l wody, 50g octu (24%), 1 łyżka stołowa soli, **Sos:** szklanka majonezu, 2 szklanki kwaśnej śmietany, 1 ząbek czosnku, 1-2 łyżki curry, 1 kwaśne jabłko. Wymieszać zalewę, włożyć śledzie i odstawić do lodówki na 12 godzin. Wymieszać majonez ze śmietaną, curry i czosnkiem (posiekanym lub zgniecionym) i obranym oraz poszatkowanym jabłkiem. Filety wyjąć z zalewy, osuszyć i włożyć do sosu. Po 12 godzinach są do jedzenia.

- **Ginowy (z jałowcówką):** 6-8 wymoczonych filetów śledziowych, 2 listki laurowe, 2 najlepiej czerwone cebule. **Zalewa:** 50g octu 24%, 1-1,5 łyżki cukru, 1/2 l wody, 50g ginu (jałowcówki), 1,5 zmiażdżonych ziaren jałowca. Zmieszać ocet z cukrem, wlać wrzącą wodę i mieszać aż się cukier rozpuści. Zmieszać gin z jałowcem. Wkładać na przemian kawałki śledzia i plasterki cebuli. Zalać zalewą, na koniec włożyć liście laurowe i odstawić na 24 godziny.



Czy lubisz sport?



Każdy Baran to urodzony sportowiec! Bez sportu życie dla niego nie miałoby sensu.

Zazwyczaj nie ogranicza się tylko do ostrego kibicowania jakiejś drużynie, ale sam też czynnie uprawia sport. Wybiera trudne dyscypliny, jak: boks, zapasy, dżudo.



Byk lubi sport i jest wiernym kibicem swojej drużyny, ale sam nie staje w szranki.

Wystarczy mu obejrzeć zawody w TV lub wybrać się na mecz. Swojej drużynie kibicuje nawet wtedy, gdy ponosi ona klęski. Lubi szczególnie piłkę nożną, hokej, lekkoatletykę.



Bliźniak interesuje się sportem tylko sporadycznie. Na mecze chodzi rzadko, a w TV ogląda tylko prestiżowe imprezy.

W młodości trochę angażuje się czynnie w sport, najpierw gra w piłkę, potem przesuwa się na inną dyscyplinę. Na sukcesach mu nie zależy.



Pan Rak, a zwłaszcza pani, jeśli w ogóle interesuje się sportem, to raczej nie czynowym, ale dającym przeżycia estetyczne.

Bardzo lubią jazdę figurą na lodzie, gimnastykę artystyczną. Osobiście Raki ograniczają się raczej do porannej gimnastyki.



Ludzie urodzeni pod tym znakiem zbyt zajęci są innymi sprawami, jak robieniem kariery,

aby wyżywać się w sporcie. Ale chociaż rzadko chodzą na mecze i oglądają TV, lubią uczestniczyć w dyskusjach na tematy dotyczące sportu i są wtedy nawet przekonywujący.



U osób spod znaku Panny jest różnie. Sport nie stanowi ich głównego zainteresowania, zajęci pracą nie mają na to czasu. Jeśli jednak zdecydują się spróbować swoich sił w sporcie, wkładają w to dużo wysiłku i mają rezultaty.



Wagi lubią sport i chętnie bywają na sportowych imprezach. Z tego kręgu ludzi wywodzą się często działacze sportowi. A panie Wagi? Chętnie zawierają znajomości i związki małżeńskie z wybitnymi gwiazdami sportu.



Lubiący walkę pan Skorpion od najmłodszych lat interesuje się sportem, szczególnie dyscyplinami wymagającymi odwagi i dużej sprawności. Chętnie uprawia boks, zapasy, dobry jest w walce wręcz.



Pan Strzelec uwielbia nie tyle sport, co turystykę. Pod tym znakiem rodzi się wielu wybitnych himalaistów czy grotolazów. Zamiłowanie do tych dyscyplin wiąże się tu szczególnie z umiłowaniem przyrody, podróży, przestrzeni.



Z Koziorożcem różnie bywa. Nie zawsze interesuje się sportem, w takim przypadku pomija nawet najciekawsze imprezy. Jeśli jednak spróbuje swoich sił w sporcie, to w koszykówce, gdzie osiąga sukcesy.



Pod znakiem Wodnika rodzą się utalentowani sportowcy. Uprawiają różne dyscypliny od skoków narciarskich poczynając aż do lekkoatletyki. Bywa, że ludzie spod tego znaku są błyskotliwymi dziennikarzami sportowymi.



Sport nie stanowi pasji życiowej Ryb. Nie oznacza to jednak, że zupełnie się tą dziedziną nie interesują. Pan Ryba uprawia zazwyczaj w domu gimnastykę dla zdrowia i dba o to, żeby wyżywały się w sporcie jego dzieci.

Krzyżówka

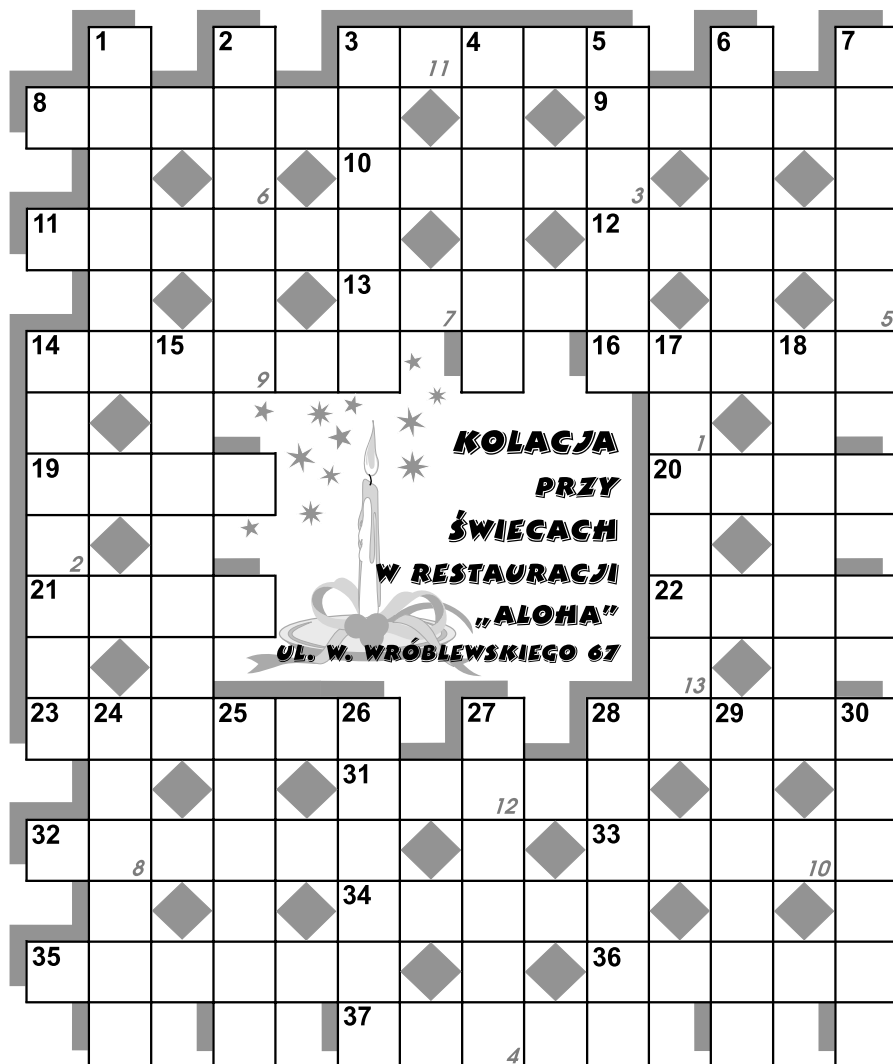
z hasłem nr 02/2005

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 3. Trombon; 8. Podpora; 9. Miejsce zamieszkania; 10. Odgłos chodzącego zegara; 11. Stary kogut dropia; 12. Przegląd; 13. Małe koło; 14. Metoda nauczania; 16. Wiedzie do kłębka; 19. Promienisty okrąg nad głowami świętych; 20. Rzeka lub choroba; 21. Miasto nadbrzeżne; 22. Korzyść, pożytek; 23. Faza księżyca; 28. Roślina dająca inulinę; 31. Potężny bat; 32. Opinia; 33. Kropelka w oku; 34. Hrabianka, która straszy w Pałacu w Siemianowicach; 35. W zeszytce do matematyki; 36. Budowla bez ścian; 37. Dawna tkanina podobna do aksamitu.

PIONOWO: 1. Duchowny katolicki; 2. Bierwiono; 3. Nieduża paka; 4. Przynosi wstyd rodzinie; 5. Soda rodzima; 6. Wiązany przy kołnierzyku koszuli; 7. Akt prawny; 14. Maskotka śląskiej policji; 15. Popularny telefon; 17. Wynik mnożenia; 18. Karuzela w gwarze śląskiej; 24. Samica wilka; 25. Imię żeńskie w Polsce występujące od XIV wieku; 26. Materiał wybuchowy; 27. Ma je gitara; 28. Wieczne zielone drzewo iglaste; 29. Partycypacja; 30. Może być fotograficzny.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 13 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przysłać do dnia 17 II 2005 r. - na adres SSM, ul. Boh. Westerplatte 20 z dopiskiem Redakcja „Mojej Spółdzielni” - Krzyżówka nr 2/2005. Nagrody za rozwiązana krzyżówkę nr 1/2005 z hasłem: **Karnawał przed na-**



mi otrzymują: **I nagroda – Teresa FABIAN**, zam. ul. Wł. Jagiełły 35 C/17; **II nagroda – Zygmunt KOZIEŁ**, zam. ul. W. Wróblewskiego 59/21; **III nagroda – Jolanta STASIOK**, zam. ul. K. W. Świerczewskiego 50 A/30. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy (z dowodem osobistym) do działu GZM po

odbiór nagród. Nagrodę główną: **Kolację przy świecach dla 2 osób** (po uzgodnieniu terminu) w restauracji „ALOHA”, ul. W. Wróblewskiego 67 – ufundowała Restauracja „ALOHA”. Fundatorem pozostałych nagród jest **Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa**.



Student na egzaminie ma przedstawić trzy zalety mleka matki. I wymyślił:

- Po pierwsze jest w 100% naturalne, po drugie – jest ciepłe (nie trzeba podgrzewać)...

W tym momencie zabrakło mu inwencji. Siedzi, siedzi, a czas leci. Profesor ma już oceniać, a student w ostatniej chwili stwierdza:

- A po trzecie – ma świetne opakowanie...



Profesor przerywa wykład i zwraca się do studentów siedzących w ostatnim rzędzie:

- Kategorycznie zabraniam rozwiązywania krzyżówek podczas moich wykładów!!!

Na to ktoś z sali:

- Czy na tle rebusów ma pan podobne kompleksy?



Szef przyjmuje nowego pracownika:

- W naszym zakładzie obowiązują

dwie zasady: Pierwsza to czystość. Czy wytarł Pan buty przed wejściem do gabinetu?

- Oczywiście.

- Druga to prawdomówność. Przed moimi drzwiami nie ma wycieraczki.



Egzamin z logiki. Profesor pyta studenta:

- Jeśli w czasie egzaminu okazuje się, że jeden z rozmówców nic nie wie, to co powinien zrobić ten drugi?

- Wziąć swój indeks i wyjść – odpowiada student.



NIECH TO BĘDZIE ZŁOTA ZASADA - WŁASNYM PRZYKŁADEM UCZ PORZĄDKU SĄSIADA

MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-400, 6091-405, e-mail: ssm@poczta.fm
Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Sowisto. Redaktor graficzny: Urszula Madeja, tel. 0501 936 563.

Druk: „Prodruk”, Katowice. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Ogłoszenia drobne** przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - s.c. „PIR”. Prezes - Piotr Sowisto, tel. 0605 256 775.

Sporo emocji dostarczył wszystkim sympatykom bowlingu początek roku w siemianowickiej „**RENOMIE**”. 9 stycznia ruszyła bowiem 4 już edycja „**RENOMY CUP**” – jednej z najbardziej znanych tego typu imprez sportowych na Śląsku. Jej uczestnicy rozegrają w ciągu najbliższych 6 miesięcy 9 turniejów tak, aby na zawodach 26 czerwca wyłonić spośród siebie kolejnego zwycięzcę. A jest o co walczyć, gdyż oprócz prestiżu i pięknych pamiątkowych pucharów czekają na najlepszych atrakcyjne nagrody ufundowane przez głównego sponsora – Coca Colę.

Chociaż rozegrano już pierwszy turniej, to nadal lista uczestników jest otwarta, gdyż tym razem organizatorzy postanowili w taki sposób opracować regulamin oraz system punktowania, by umożliwić osobom niestartującym od samego początku włączenie się w rywalizację o puchar „**RENOMY**”.

Impreza ta ma już swoją rangę wśród miłośników bowlingu i już na pierwsze zawody zgłosiła spora grupa chętnych spróbowania swoich sił w tych rozgrywkach. W niedzielę, 9 stycznia, w „**RENOMIE**” zjawiły się osoby od początku biorące udział w tej imprezie, jak i ci, którzy po raz pierwszy postanowili wypróbować swoich umiejętności na bowlingowym torze. Najważniejsze, że wszyscy walczyli jak równy z równym i trudno było o jakichś zdecydowanych faworytów.

- *Pierwszy raz gram w tym turnieju, zgłosiłem się, bo są fajne nagrody i mam chęć sprawdzenia się w prawdziwych zawodach. Co innego jest grać samemu dla rozrywki, a co innego uczestniczyć w turnieju. Na razie idzie mi średnio, ale mam nadzieję, że będzie lepiej* – podkreśla **Maciej Palczewski**. Z kolei inny zawodnik – **Mariusz Łazowski** dodaje: *Mieszkam w pobliżu i chętnie przycho-*

Dla sportu i rozrywki



Pierwsze kule... poszły.

dzę do „**RENOMY**”. Koledzy namówili mnie, abym spróbował sił w tym turnieju. Oprócz czystej, sportowej rywalizacji traktuję to jako miłe spędzenie czasu z przyjaciółmi.

Zwycięzcą pierwszego turnieju została **Agnieszka Matuła**, co nie jest wielkim zaskoczeniem, gdyż zawodniczka

ta już podczas ubiegłorocznej edycji błysnęła, zwłaszcza pod koniec rozgrywek, świetną formą. Należy się spodziewać, że inni uczestnicy nie dadzą tak łatwo za wygraną i kolejne turnieje zapowiadają się równie emocjonująco jak ten pierwszy. Kolejne zawody odbyły się 30 stycznia, a następne zostaną przeprowadzone 20 lutego.

Oto pierwsza dziesiątka po I zawodach: 1. **Agnieszka Matuła** – 20 pkt, 2. **Jacek Wywiół** – 20 pkt, 3. **Karol Szulc** – 17 pkt, 4. **Leszek Rusek** – 12 pkt, 5. **Grzegorz Hentisz** – 10 pkt, 6. **Arek Kordaczka** – 8 pkt, 7. **Jacek Krukar** – 6 pkt, 8. **Radek Strybulewicz** – 5 pkt, 9. **Michał Karafiol** – 4 pkt, 10. **Darek Matysiak** – 3 pkt.

Wiele osób grających w „**RENOMIE**” podkreśla nie tylko znakomite warunki techniczne do gry w bowling, ale również świetną atmosferę panującą w kręgielni. Część z nich postanowiła na stałe związać się z tym miejscem i działać w Siemianowickim **Stowarzyszeniu Miłośników Bowlingu**. Jego prezes – **Bogdan Seweryn** powiedział: *Zapraszam wszystkich chętnych do działalności w naszym stowarzyszeniu. W ostatnim okresie udało nam się pozyskać kilku nowych sponsorów, planujemy jeszcze poszukać następnych. Uważam, że żadna inna kręgielnia na Śląsku nie ma takiej atmosfery, jak „**RENOMA**” i każdy tutaj na pewno mile spędzi czas, w tym również podczas imprez organizowanych przez nasze Stowarzyszenie.*

ciąg dalszy ze str. 32

Zwycięzcy

w półkolonijnych

turniejach i konkursach:

Strzelanie z broni pneumatycznej:

Dzieci młodsze:

1. **Kamil Walkiewicz**, 2. **Michał Drabicki**, 3. **Tomasz Ratoń**.

Dzieci starsze:

1. **Donata Swiercz**, 2. **Mateusz Zalewski**, 3. **Oskar Dworakowski**.

Konkurs plastyczny:

1. **Marta Kubik** i **Michał Kawalec**, 2. **Klaudia Wilczok** i **Iga Borecka**, 3. **Aleksandra Daraż**, **Michelle Gomułka**, **Kamil Drabicki**.

Turniej tenisa stołowego I:

1. **Mateusz Zalewski**, 2. **Daria Szczepaniak**, 3. **Donata Swiercz**.

Turniej tenisa stołowego II:

1. **Alan Ławecki**, 2. **Tomasz Ratoń**, 3. **Damian Wszotek**.

Mnóstwo zabawy

i w „**RENOMIE**”

Jednak na półkoloniach nie kończyła się oferta, jaką na zimowe ferie dla dzieci i młodzieży szkolnej przygotowała Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Już tradycyjnie w Strefie Rozrywki „**Renoma**” władze SSM obniżyły stawki za korzystanie z torów bow-



W „**Renomie**” też się podobało.

lingowych. Przez całe ferie w godzinach 11⁰⁰ – 17⁰⁰ były dla nich udostępnione wszystkie tory. Uprawnieni do zniżki – należało posiadać ważną legitymację szkolną – często przychodzili w towarzystwie swoich kolegów i koleżanek lub starszych osób. Zniżkowa oferta cieszyła się ogromną popularnością. Niemalże non stop były zajęte wszystkie tory. I nie tylko, gdyż tłok robił się nawet przy stołach bilardowych i cymbergraju. Tam najczęściej swój czas spędzały młodsze dzieci.

12-letnia **Dorota Gabrys** powiedziała: *Pierwszy raz przyszedłem tutaj kilka tygodni temu po szkole z koleżankami. Od tego czasu chętnie tu zaglądam, by pograć w bilarda, który jest wspaniałą rozrywką. Może kiedyś spróbuję też zagrać w kręgle.*

Po zakończeniu gry młodzież chętnie zasiadała w zacisznej kawiarence, gdzie można chwilę odpocząć, popijając chłodny soczek lub colę. mig

Dom Kultury „Chemik” na okres ferii zimowych po raz kolejny przygotował dla dzieci wiele ciekawych propozycji, gdyż niestety, spora grupa uczniów swoją zimową przerwę od nauki w szkole była zmuszona spędzić w miejscu zamieszkania. Kierownictwo tego ośrodka jeszcze raz pokazało, że za niewielkie pieniądze można wymyślić dla dzieci coś naprawdę atrakcyjnego i oderwać je od komputera i telewizora.

Do DK „Chemik” można było przychodzić od godziny 9.00 do 14.00. Już od pierwszego dnia zaplanowano wspólne zabawy, wyjścia w plener, konkursy. Dzieci miały okazję wyżyć się plastycznie, potańczyć i co dla wielu z nich najważniejsze, zawrzeć nowe przyjaźnie i znajomości. Ponad czterdziestka dzieciaków nie kryła zadowolenia ze wspólnie spędzanego czasu. Wiele z nich podkreślało, że przed feriami, podczas ostatnich dni w szko-

kultury i możliwość spędzania czasu w pięknie odnowionej sali.

Organizatorom zależało na tym, by

M n ó s t w o z a b a w y

nie tylko zagospodarować dzieciom wolny czas, ale przede wszystkim pomóc w rozwijaniu ich zainteresowań i umiejętności. Po każdym dniu spędzonym w „Chemiku” było o czym mó-

Swoich wychowawców chwali 13-letni **Paweł Ratoń**: *Najbardziej lubię pana Artura, można się nim dogadać. Jest miły i ma fajne podejście do dzieci. Z kolei 12-letnia **Magda Tomala** z os. „Tuwima” mówiła: *Chodzę tu już od dwóch lat. Jest w tym roku ciekawiej, bardzo podoba mi się odnowiona sala. Mamy w niej dobre warunki do zabawy. Najbardziej lubię strzelać z broni pneumatycznej. W ubiegłym roku zdobyłam nawet puchar.**

Inne dzieci powiedziały nam:

Donata Swiercz, 13 lat, z os. „Tuwima”: *Poznałam już dużo koleżanek, w tym Paulę, Darię, Izę oraz paru kolegów: Mateusza i Damiana. Będę brała udział w turnieju strzeleckim, z kolei z Mateuszem gram w ping-*



Bilard, ping-pong i strzelanie cieszyły się ogromnym powodzeniem.

le odliczały godziny, kiedy będą mogły przyjść na półkolonie, bo tutaj się czują jak w domu.

- Przez całe półkolonie na dzieci czeka mnóstwo zabawy oraz wycieczka w góry. Staramy się jak najczęściej wychodzić z ośrodka na spacer, krytą pływalnię, a na miejscu organizować im różne turnieje i konkursy. Dzieci są bardzo grzeczne, nie mamy z nimi żadnych problemów wychowawczych. Nawet te

starsze chętnie opiekują się młodszymi – podkreśla **Katarzyna Moj**, wychowawczyni z DK „Chemik”.

Każdy dzień rozpoczynał się od sprawdzania obecności i spotkania z wychowawcami. Wtedy też omawiano plan dnia i inne szczegóły organizacyjne oraz odpowiadano na różne pytania dzieci: np. co zabrać ze sobą na pływalnię. Później był czas na bardzo lubiane zabawy ruchowe. A kto poczuł się tym znudzony, miał do dyspozycji piłkarzyki, tenis stołowy lub mógł posiedzieć przy stoliku i pogadać na „ważne” tematy. Kolonisci podkreślali znakomite warunki stworzone przez kierownictwo domu



wić, więc żywo komentowano wszystko, co działo się na półkoloniach.

10-letni **Oskar Dworakowski** z os. „Tuwima” powiedział: *Jest tutaj naprawdę bardzo fajnie, chodzimy na spacer i na basen. Poznałem też nowych kolegów. W półkoloniach uczestniczę już od 3 lat i nigdy się tu nie nudziłem.*

Natomiast rówieśniczka, **Paula Stasiowska** z os. „Węzłowiec” podkreśliła: *- Jest fajnie, chodzimy na basen. Można tutaj zagrać w ping-ponga, i uczestniczyć w różnych turniejach. Dzisiaj brałam udział w zawodach strzeleckich. Mam tu miłe koleżanki, poznałam też kilka nowych: Donatę i Magdę.*

-ponga. Czasami z nim wygrywam, pomimo, że jest starszy ode mnie.

Damian Wszolek 10 lat, z os. „Tuwima”: *Lubię z całą grupą chodzić na spacer, na wycieczkę do Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, gdzie oglądaliśmy skamieniałe wierzby. Chętnie poszedłbym jeszcze na wycieczkę do Skansenu, w którym byliśmy podczas letnich półkolonii. Na półkolonie uczęszczam z młodszym bratem Michałem.*

Tomasz Ratoń, 10 lat, z os. „Węzłowiec”: *Najbardziej lubię wychowawców, są po prostu fajni. Byliśmy już na spacerze w Parku Kultury i na basenie. Lubię grać w ping-ponga i w karty. O tych półkoloniach dowiedziałem się od mojego taty. Chciałbym pojechać na wycieczkę w góry, najlepiej na Szyndzielnię.*

Patrycja Kulisa, 8 lat, z os. „Chemik”: *Od kilku lat chodzę na półkolonie. Najbardziej lubię grać w ping-ponga. Jest trochę inaczej niż ostatnio, są nowi wychowawcy i chodzą moi najlepsi przyjaciele, których w ubiegłym roku nie było.*

ciąg dalszy na str. 31